

RENUMERATA MIESIĘCZNA 900 M. Z dostawą
w miejscu lub przesyłką pocztową 1000 M.
Za granicą 1400 M.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Lwów, ul.
koła 4. Telef. Red. 15. — Telef. Adm. 291'

GAZETA

CENA POJEDY-
NIEGO NUMERU 40 Mk.
Wychodzi codziennie o godzinia
6-tej rano

PORANNA

Nr. 6454

Lwów, sobota 5. sierpnia 1922.

Rok XIII.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Nowy premier przed Sejmem.

Rząd dr. Nowaka posiada znaczną większość.

Dr. Nowak o programie swojego rządu.

Dosłowny tekst przemówienia premiera w Sejmie.

Warszawa, 3. sierpnia.

Wysoki Sejmie. Mam zaszczyt przedstawić utworzony rząd. Sam ten wyraz mówi, że zadaniem naszym jest rządzić państwem, co też czynić będziemy, opierając się przytem na obowiązujących ustawach i na uchwałach Wysokiego Sejmu. Krótkie słowa „rząd” i „rządzić”, pełnami są treści i mieszczą w sobie to wszystko, co musi być uczynionem, aby zapewnić państwu ciągłość trwania, siłę i powagę tak na zewnątrz, jak i na

wewnątrz, zapewnić mu ład, porządek i dobrobyt. Byłoby rzeczą jałową zapuszczać się w szczegóły i dawać słowny obraz czynów, jakie mają nastąpić, tembardziej, że sztuka rządzenia polega właśnie na czynach, a nie na słowach.

Istnieją jednak zagadnienia państwowe tak do noszące i tak zasadniczego znaczenia, że jest obowiązkiem rządu, prezentującego się Wysokiemu Sejmowi, sprecyzować swoje wobec tych kwestii stanowisko.

Trzeba zaspokoić niezbędne wydatki.

Pierwszą z takich kwestji są finanse państwa, które podobnie jak za poprzednich gabinetów będą jedną z głównych trosk rządu. Siłą rzeczy muszę się ograniczyć do ustalenia głównych zasad, które będą wytycznymi linjami naszej polityki skarbowej. Zadania państwa muszą być unormowane zasobem środków, które państwo ma do rozporządzenia, a za tem idzie ścisły podział na zadania konieczne, których wykonanie nie może być odłożone bez nadwężenia samych podstaw państwowości i gospodarczego życia kraju i takie, które bez względu na ich wagę i znaczenie będą

musiały oczekiwać swojej kolei do chwili, kiedy zasoby państwa, oraz zasoby kredytu wewnętrznego i zewnętrznego pozwolą przystąpić do ich realizacji. Maszyna państwowa nie może stanąć ani na moment. To też wysiłki rządu muszą być skierowane także ku wydobyciu od obywateli wszystkich środków niezbędnych dla zaspokolenia konieczności państwowych, przytem będziemy ciągle pilnie baczyć, aby śruba podatkowa nie nadwężyla samych warsztatów pracy i nie osłabiła ich wydajności.

Twarda lecz rozumna oszczędność.

Rozwój naszego życia gospodarczego, który w pewnych dziedzinach można nazwać świetnym, przez swój zbyt ścisły związek ze skarbem państwa i maszyną drukarską, ma podstawy zupełnie pewne. Dążeniem naszym będzie znalezienie dla społeczeństwa krajowego zdrowego kredytu i odciążenie w ten sposób skarbu państwa od działań właściwie nie leżących w sferze jego działalności. Rząd zdaje sobie dokładnie sprawę, że tak pojętych zadań w ciągu kilku miesięcy nie wykona. Ale chciałby już zacząć wprowadzać w życie zdrowe zasady polityki gospodarczej i finansowej, której w przyszłości każdy rząd trzymać się będzie musiał.

Fundamentalnym warunkiem ekonomicznej pomyślności państwa jest oszczędność i to oszczędność jak najdalej posunięta, twarda i nieustępliwa, taka, jakąśmy już widzieli u naszych ministrów skarbu, a przede wszystkim u ostatniego z nich. Oszczędność tę, jako stałą i cenną administracyjną zdobycz państwa, zachowamy jak najtroskliwiej.

Jednakże nie będziemy zapominać, że oszczędność ta nie może być stosowana czysto mechanicznie, że nie może ona szkodzić państwu i że jest rzeczą czynników rządzących skrupulatnie rozważać, co jest koniecznością państwową dobrze zrozumiałą, a co z punktu widzenia państwowej zbytkiem, co trzeba zaraz załatwić, a co można odłożyć.

Bądźmy przygotowani do dużych ofiar.

Budujemy państwo od fundamentów, przytem wiele rzeczy nie jesteśmy w stanie stworzyć jako jedno pokolenie. Musimy przeto ciężary fundowania państwa rozłożyć na następne pokolenia, które winny uczestniczyć w kosztach budowania gmachu państwowego. Ponieważ wiele doniosłych zadań nie można odłożyć na później, oświaty, troski o rozszerzenie i sprawność naszej oświaty, troski o rozszerzenie i sprawności naszej komunikacji, ponieważ nie możemy zaniedbać reform społecznych i społecznych, bo zaniedbanie

SEJM WOBEC EXPOSE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4. sierpnia.

(m.) Wczoraj o godzinie 4 po południu Sejm rozpoczął swoje posiedzenie plenarne. Postów zebrano się bardzo dużo. Galerja i loże dyplomatyczne przepelnione.

Po załatwieniu spraw formalnych na trybunę wstąpił nowy prezydent ministrów dr. Nowak celem wygłoszenia expose. Przemówienie jego krótkie i zwięzłe, nacechowane było rzeczowością. Mówiąc o pokojowych dążeniach Polski, premier zaznaczył, że Polska więcej, niż ktokolwiek inny, pragnie pokoju i starać się będzie o to, aby go utrzymać.

W dyskusji, jaka się rozwinęła nad expose premiera, największą zajadłością było nacechowane przemówienie pos. Skulskiego, który osirola zaatakował rząd p. Nowaka i podkreślił, że Naczelnik Państwa „dokonał aktu bezprawia, nie chcąc podpisać naciąganej deklaracji pos. Kortantego”.

Również z gwałtownymi atakami przeciwko nowemu rządowi wystąpił poseł chadecki Czerniewski. Mowę jego, podobnie jak i przemówienie pos. Skulskiego, lewica przerywała ciągłymi okrzykami. Stanowisko wrogie wobec rządu p. Nowaka zajął wreszcie klub Mieszczański.

Mimo tych ataków ze strony prawicy, mowa nowego premiera wywarła w Sejmie wrażenie bardzo dobre. Scharakteryzowano ją ogólnie jako mocną i skonsolidowaną.

tych rzeczy uniemożliwiłoby właśnie podniesienie się gospodarce państwa, przeto musimy tak skonstruować finansowe podstawy tych prac, aby i przyszłe pokolenia partycypowały w ponoszeniu płynących stąd ciężarów.

Na wrześniowej sesji Wysokiego Sejmu p. Minister skarbu wystąpi z szczegółowym programem, opartym na wyżej wspomnianych zasadach i zażąda dużych ofiar, bez których uzdrowienie naszych finansów jest niewykonalne.

Walka z drożyzną troską rządu.

Nie mogę pominąć milczeniem jednego elementarnego, groźnego objawu naszego powojennego życia społecznego, a mianowicie rosnącej z każdym dniem drożyzny.

Dotychczasowe zabiegi około jej zwalczania przekonały nas dostatecznie, że drożyzna nie jest niczym oderwanym, nie jest problemem samoist-

nym, a jest tylko jednym z przejawów gospodarczego stanu państwa i nie może być traktowana odrębnie i w oderwaniu od podłoża oraz warunków, w których się rozwija.

Zdając sobie z tego sprawę, problemu tego, tak głęboko wrzynającego się w nasze życie społeczne, nie spuścimy z oka

Nasi sojusznicy i nasi sąsiedzi.

Niesłuchanie doniosłem dziełem rządu jest nasza polityka zagraniczna, której zręb, zasady i dążenia są zresztą zupełnie jasne i proste. Czegoż my bowiem chcemy? Chcemy żyć w spokoju, chcemy pracować, być użytecznymi dla siebie i dla drugich. Ale chcemy żyć w słusznym nam się należącej obecnych naszych granicach, a uszczupić się nie damy żadną miarą.

Aby był nasz zabezpieczony, musimy być sami silni, i to pod każdym względem, i musimy mieć przyjaciół, na których mogliśmy polegać.

Przyjaciół takich mamy, i fundamentem naszej polityki zewnętrznej jest nasza wierna przyjaźń z wielkim narodem francuskim, zadokumentowana ścisłym przymierzem z Francją, (brawa), jest nią nasz sojusz z Rumunią, (brawa), a także porozumienie z państwami bałtyckimi (brawa), z którym łączy nas oczywista wspólność interesów. Do tego dodać należy dobre stosunki sąsiedzkie z Czechosłowacją, i stały kontakt z Małą En-

tentą. (Głos: Nie i oni się o to starają).

Żywimy też przekonanie, że wszystkie państwa, które biorąc udział w wojnie światowej razem z Francją wskrzesiły Polskę i zmasały tem zbrodnię jej rozbioru, przedewszystkiem więc Anglija, Ameryka, Włochy i Japonia, jak najprzyjaźniej są wobec Polski usposobione i nadał rozumieć będą potrzeby naszego kraju, a dążeniem naszym będzie, aby stosunki nasze z temi państwami coraz bardziej się zadźmierzały. Ze wszystkimi naszymi sąsiadami chcemy żyć jak najlepiej. Dotychczasowy przebieg niedawno rozpoczętych rokowań z Niemcami pozwala spodziewać się pomyślnego ich wyniku.

Pragniemy, aby stosunki nasze z Rosją i Ukrainą utrwały się na zasadach ścisłego przestrzegania traktatu pokojowego, a każdy wyraz pokojowych dążeń ze strony państw tych spotka się z przychylnym stanowiskiem rządu polskiego.

Nie chcemy cudzego, ale nie damy swego.

Pragniemy z należytą wagi wagi i szczerością pokoju, czego dowodem jest n. p. okoliczność, że zapowiedziana demobilizacja rocznika 1899 r. właśnie dobiega końca. Co więcej, nietylko iż nie mamy zamiarów wojennych, ale właśnie nikt więcej niż Polska nie jest powołany w dziele ekonomicznej odbudowy Wschodu.

Po świecie błąka się jeszcze, choć już dość nieszmiało, bajka o agresywności Polski. Sądzę, że

powstała ona stąd, że zbyt długo polskość była bezbronna i Polak znosić musiał wszelkie gwałty, przyczem nawet protest i krzyk bólu za zbrodnię mu poczytywano. Świat się zanadto przyzwyczaił do naszej bezbronności.

Musimy się jednak z tem oswoić, że jesteśmy wolni i niezależni i że szanując głęboko wolność innych narodów, jesteśmy jednak gotowi odzyskać niepodległość broniąc do upadłego. (Brawa).

Małopolska Wschodnia i Wileńszczyzna.

Wysoki Sejm w dniu 26. lipca br. wezwał rząd, aby bezzwłocznie, a w każdym razie przed zakończeniem prac obecnego Sejmu, przedłożył projekt ustawy o samorządzie, zwłaszcza w województwach o mieszanej ludności. Uchwała ta dotyczy w pierwszym rzędzie Wschodniej Małopolski. Będzie to bardzo ważny i pożądanym wstępem do wypełnienia luki, która istnieje w naszym życiu państwowym i winna być w najkrótszym czasie definitywnie załatwiona.

Kwestję Wileńszczyzny rozstrzygnęły ostatecznie wybory do Sejmu wileńskiego i chodzi już

tylko o sfinalizowanie wysnutych stąd konsekwencji, zaś stosunek nasz z Litwą musi być traktowany cierpliwie i wyrozumiale, niemniej jednak ze ścisłym przestrzeganiem przysługujących nam praw. (Ks. Maciejewicz: Oni ciągle napadają!).

Dążąc do ustalenia stosunków w państwie, rząd dołoży starań, aby układ ze Stolicą Apostolską, przewidziany w art. 114 konstytucji, regulujący stosunek państwa do Kościoła, w jak najkrótszym czasie doszedł do skutku i był przedłożony Wysokiemu Sejmowi do ratyfikacji.

Dla wszystkich obywateli równe prawa.

W naszej konstytucji wszelkie mniejszości narodowe mają zastrzeżone należne im prawa i o ile twardo i nieustępliwie będziemy przestrzegać, aby obywatele Polski stali bez zastrzeżeń na gruncie państwowości polskiej, to z drugiej strony za-

sadą naszą jest, aby każdy obywatel państwa polskiego czuł się w niem narodowo i kulturalnie u siebie, zaś konstytucja daje i zapowiada naszym mniejszościom narodowym tę możliwość.

Administracja nasza jest i działa.

Jedną z głównych trosk każdego rządu jest upraszanie i doskonalenie administracji państwowej. Ma ono u nas bardzo wiele niedomagań, niewątpliwie, ale jednak istnieje i działa.

Gdzież to i kiedy na świecie improwizowano w tak krótkim czasie nowoczesną skomplikowaną administrację blisko 30-miljonowego państwa i to w takich warunkach, na ziemiach zniszczonych wojną? Nie znamy takiego przykładu w historii i dlatego nie mamy powodu do pesymizmu odnośnie do naszej administracji.

Rząd zrobi wszystko, co możliwe dla jak najszystsze go jej udoskonalenia, szczególnie na kreślonych i nie traci zaufania, że wyrobi się ona na dobry instrument administracyjny.

Mówiąc o administracji, nie mogę pominąć tych, których działalność decyduje o jej sprawności. Rząd wymagając od urzędników oddania wszystkich sił państwu, zwróci baczna uwagę na ich materialne położenie, nie tracąc równocześnie z oczu możliwości finansowej państwa.

Zapowiedź ujednostajnienia wymiaru sprawiedliwości

Doceniając w pełni szczytne zadanie wymiaru sprawiedliwości, rząd w równej mierze zajmie się położeniem sędziów.

A kiedy już mówię o sądownictwie, to zaznaczę dążenie rządu do unifikacji wymiaru sprawiedliwości, do usunięcia niezgodnych z

potrzebami życia polskiego pozostałości ustaw zaborczych, do wprowadzenia sądów przysięgłych w całym państwie, do ułatwienia i przyspieszenia wymiaru sprawiedliwości przez podniesienie kompetencji sądów pokoju.

Rząd bezstronnie przeprowadzi wybory.

Wreszcie największą naszą troską i najważniejszym zadaniem jest przygotowanie przeprowadzenia wyborów do przyszłego Sejmu w uchwalonym przez Sejm terminie jesiennym. Będzie to główne nasze zadanie. Wybory przeprowadzi rząd jedynie pod kątem widzenia dobra państwa, bezpartyjnie i z drobiazgową bezstronnością polityczną (pos. Rosset: Co znaczy to pierwsze zdanie?), zapewniając każdemu obywatelowi swobodne wypowiedzenie się i słuchamy każde nadużycie, skądkolwiekby ono wychodziło.

Stajemy przed Wysokim Sejmem, który dzieli się na stronnictwa polityczne, z których każde na swój sposób dąży do spełnienia swoich ideałów dla dobra Ojczyzny. Naród lub państwo, któreby miało jedno tylko stronnictwo polityczne, bardzo szybko utonąłoby w marażmie i istnienie różnych kierunków politycznych jest niewątpliwie jednym z objawów życia, jedną — że tak powiem — z konieczności. Jeżeli jest co mniej użyteczne dla państwa, to chyba tylko zbytne rozwodnienie myśli politycznej i rozdrobnienie jej na zbyt wielką ilość stronnictw.

I rząd pozaparlamentarny musi mieć poparcie.

Co do rządu, to Wysoki Sejm może być pewien, że nie będzie robić polityki żadnego ze stronnictw, że jednak będziemy wdzięczni każdemu z nich za inicjatywę, która da się na korzyść państwa obrócić. Jesteśmy rządem pozaparlamentarnym i zdajemy sobie z tego sprawę, że nie możemy mieć tego oparcia w Sejmie i tego poparcia, jakie jest udziałem rządu parlamentarnego.

Jednakże skoro rząd parlamentarny nie mógł przyjąć obecnie do skutku a państwo bez rządu istnieć nie może i groźna luka musiała być wypełniona rządem pozaparlamentarnym do załatwienia konieczności państwowych, to jednak także jako taki rząd mamy prawo zwrócić się do Wysokiego Sejmu z prośbą o udzielenie nam swojego poparcia, (Głos na prawicy: Bez Małkowskiego!), jakże jest niezbędne do załatwienia chociażby tylko konieczności państwowych.

W przemówieniu swoim nie dotknąłem wielu zagadnień szczególnego znaczenia, a uczyniłem to umyślnie, gdyż w dzisiejszym exposé pragnąłem przedewszystkiem uwypuklić te sprawy, które w pierwszym rzędzie rząd zająć się musi. Zresztą zaś będzie rząd prowadził rzeczy będące w toku zgodnie z obowiązującymi ustawami i uchwałami Wysokiego Sejmu.

Po wyborach, gdy zbierze się nowy Sejm i na ławach sejmowych zasiądziecie Panowie jako odrodzeni posłowie (Wesołość), usłyszycie zapatrywania nowego rządu na wszystkie kwestje dotyczące całości życia państwowego.

Rząd obecny ogranicza się do wymienionych zasadniczych wytycznych działania i przedkłada je Wysokiemu Sejmowi.

N A D E S Ł A N E.

Licznymi zapytaniem czyniąc zadość zawiadaniom, że moje MAGAZYNY KONFEKCYI MĘSKIEJ i DZIECIŃNEJ, które znajdowały się przed wojną przy ul. Jagiellońskiej mieszczą się obecnie przy ulicy Trybunalskiej l. 6. 5290

JÓZEF KÖRNER.

W piątek d. 4 sierpnia o g. 11 rano odbędzie się z powodu wyjazdu **DOBROWOLNA LICYTACJA**

LWOW, AKADEMICKA L. 3, II-GIE PIĘTRO. Licytowane będą: Salon. Łóżka, Szafy. Kanapy. Fotele. Lustra. Krzesła. Obrazy. Dywany. Porjery i rozmaite drobiazgi.

6516

ZARZĄD HALI AUKCYJNEJ

54 głosy większości.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4. sierpnia.

(m.) Po ukończeniu dyskusji przystąpiono do głosowania nad expose rządu.

Za votum zaufania dla rządu p. Nowaka

wypowiedziało się 193 postów, przeciw zaś 139.

W ten sposób gabinet dr. Nowaka otrzymał wczoraj w Sejmie 54 głosy większości.

Paderewski kandydatem do nowego Sejmu.

W TYM CELU PRZYBĘDZIE DO POLSKI JUŻ WE WRZEŚNIU.

Paryż, 1. sierpnia.

(c) Dziennik paryski „Excelsior“ podaje w ostatnim numerze interwiew z Ignacym Paderewskim.

Mistrz oświadczył dziennikarzowi francuskiemu, że stoi obecnie zdala od wszelkiej polityki. Ostatnie 18 miesięcy spędził w swej uroczej posiadłości obok San Francisco, obecnie zaś udaje się do Szwajcarii. Do kraju

ma zamiar powrócić dopiero w ciągu września.

„W październiku“ — oświadczył w dalszym ciągu Paderewski — „odbyć się mają wybory do Sejmu. Jest jasną rzeczą, że jeśli rodacy moi zaszczycą mnie swem zaufaniem, nie uchylę się od włożonych na mnie obowiązków“.

Powstanie muzułmańskie w Azji Środkowej.

„CZŁONEK HONOROWY III MIĘDZYNARODÓWKI“ W WALCE Z SOWJETAMI.

Lwów, 4. sierpnia.

Pomimo dość licznych stosunkowo depesz objaśniających obecne położenie w Azji Środkowej, a więc w Turkiestanie, Bucharze i Chiwie (dotychczasowych prowincjach rosyjskich), trudno określić dokładnie, co się tam dzieje. To jedno powiedzieć można, że w „republika sowieckiej Turkiestanie“ wybuchł żywiołowy ruch przeciwko sowietom, a na czele tego ruchu stoi Enver-pasza.

Nazwisko to dobrze znane. Przed wojną gorący przyjaciel Niemców i wódz rewolucji młodotureckiej, zasłynął Enver-pasza także, jako jeden z najokrutniejszych oprawców Ormjan, a następnie, jako przyjaciel bolszewików, którzy w nagrodę za zasługi Envera w dziele „oswobodzenia“ ludów Wschodu w duchu „komunistycznym“ mianowali go członkiem honorowym III Międzynarodówki. A gdy z tego powodu rozległy się zjadliwe uwagi ze strony socjalistów zachodnich, Radek napisał artykuł, w którym twierdzi, że Enver-pasza nie będąc komunistą, przejrzał jednak, że zarówno kapitalizm niemiecki zbankrutował, jakoteż kapitalizm Ententy znajduje się w okresie rozkładu. Z tego to powodu Enver-pasza cały swój olbrzymi autorytet w świecie muzułmańskim poświęca na to, by rzucić pomost między Rosją sowiecką a ludami Wschodu i jego wystąpienie ma w sobie „ogromne znaczenie symboliczne“.

Dziś Enver-pasza jest przywódcą powstańców republik sowieckich na Bliskim Wschodzie. Ogłosił się on kalifem, a Moskwa wysyła przeciwko niemu armię czerwoną, by oswobodzić republiki sowieckie od oswobodziciela ludów wschodnich. W celu schwytania samego Envera wysłano za nim list gończy i wyznaczono nagrodę za jego głowę.

Jaki jest stosunek rządu angorskiego do Envera-paszy — trudno na razie powiedzieć. Nie wyjaśniło tego zabójstwo Dżemala-paszy, dokonane w Tyflisie na drodze powrotnej z Moskwy do Angory. Ale jest rzeczą charakterystyczną, że znowu Radek napisał na cześć zabitego artykuł-hymn, w którym opiewa zasługi Dżemala prawie w tych samych słowach, co dwa lata temu — Envera-paszę. A ponieważ „ogromne znaczenie symboliczne“ członka honorowego III Międzynarodówki okazało się obecnie w całej pełni, należałoby przyznać słuszność depeszy „Timesa“, że zabójstwa Dżemala-paszy dokonała „Cze-ka“ tyfliska z obawy, aby nie doszło do porozumienia między rządem angorskim a Enver-paszą, którego to porozumienia zwolennikiem miał być Dżemal-pasza. Artykuł Radeka byłby nekrologiem z góry przygotowanym, wraz z rozkazem dla tyfliskiej

„Cze-ki“ i miałby na celu odwrócenie uwagi od winowajców zbrodni. Byłoby to także zupełnie zgodne z metodami politycznymi sowietów.

Jeżeli istotnie rząd angorski zaangażował się już po stronie Envera-paszy, lub zmierzał w tym kierunku i Grecja dążyła do wyzyskania tego momentu dla swych celów — trudno opędzić się wrażeń, że w takim razie i Moskwa, być może, maczała swe ręce, wpływając na postanowienie Grecji wszczęcia nowej wojny i nawet maszerowania na Konstantynopol. Jest to jednak na razie tylko przypuszczenie.

TELEGRAMY.

WYDZIERŻAWIENIE KOPALN PAŃSTWOWYCH.

Warszawa, 3. sierpnia.

W komisji handlowo - przemysłowej szczególne zainteresowanie wywołała umowa,

mocą której rząd wydzierżawił eksploatację polskich kopalń skarbowych spółce, do której należy z udziałem 50 procent, reszta zaś udziałów przeszła w ręce francuskie.

Na czele tej spółki stoi poseł Korfanty, a na czele Rady nadzorczej pp.: Benis, Armulowicz i Wychatycki. (PAT).

SPRAWA OSADNIKÓW WOJSKOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4. sierpnia.

(m.) Wczoraj odbyła się w urzędzie ds. spraw osadnictwa wojskowego konferencja, poświęcona sprawie przydzielenia gruntów i obszarów tym osadnikom, którzy, mając ziemię w pobliżu granicy polsko-rosyjskiej, ponieśli straty materialne w związku z uregulowaniem tej granicy.

W konferencji tej uczestniczyli przedstawiciele min. rolnictwa, spraw zagr. wojskowych oraz pracy i opieki społecznej.

STRAJK ROLNY W POZNAŃSKIM.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4. sierpnia.

(m.) Celem załatwienia sporu i zlikwidowania strajku rolnego w Poznańskim, wyjechał do Poznania delegat Ministerstwa pracy i opieki społecznej. Ze strony rządu czynione są wszelkie możliwe starania celem zlikwidowania tego groźnego strajku.

REPRESJE FRANCUSKIE WOBEC NIEMIEC.

Paryż, 3. sierpnia.

„Chicago Tribune“ podaje, że sankcje, które rząd francuski zastosuje wobec Niemiec, polegają na konfiskacie niemieckich przedsiębiorstw przemysłowych w Alzacji i Lotaryngji. Proponowana też jest konfiskata niemieckich przedsiębiorstw przemysłowych w okupowanej części Niemiec, a może także i w Zagłębiu Ruhry.

Gabinet francuski dopiero dziś poweźmie decyzję, czy takie zarządzenia są konieczne. Rząd francuski zamierza przeprowadzić konfiskatę stopniowo.

W każdym razie konfiskata przedsiębiorstw przemysłowych w Zagłębiu Ruhry wydaje się nieprawdopodobną, gdyż wymagałaby użycia wojska. (PAT).

Groza wojny na Bliskim Wschodzie.

Czy Grecja istotnie zamierza zaatakować Konstantynopol.

Lwów, 4. sierpnia.

Świat zaalarmowany został wiadomościami o rozpoczęciu nowych kroków wojennych przez Grecję, wybierającą się pono do samego Konstantynopola, jako po swą odwieczną własność.

Groźba zajęcia stolicy Turcji rzucona została chyba tylko dla postrachu, ponieważ nikt w Grecji nie jest przecież tak naiwny, by przypuszczać, że Grecja może rozpocząć walkę z całym prawie światem. Albow em próba obsadzenia Konstantynopola byłaby ze strony Grecji wyzwaniem pod adresem nie tylko Turcji i Bułgarii, nie tylko Francji i Włoch, ale także Anglii, która — jakiegokolwiek byłoby jej sympatie dla Grecji, ako rywalki Turcji — nie zechce przecież o tę sprawę poróżnić się z Francją i Włochami, nie mówiąc już o niechęci Anglii do nowych wojen i nowych powikłań politycznych.

Postępowanie Grecji da się wytłumaczyć tem, że pragnie ona groźną swą postawą zmusić Ententę do ustępstw. Wyciągając rękę po Konstantynopol, Grecy spodziewają się, że otrzymają przynajmniej Smyrnę, którą też obdarząją autonomiją, sądząc, że Ententa uwzględni ten „demokratyczny“, jakiego nie można oczekiwać od Turcji. Podobno

na konferencji londyńskiej sprawy wschodnie mogą odegrać znaczną rolę i z tego względu Grecja „podkreśla“ manifestacją zbrojną, swoje zdania.

W jednym punkcie Grecja ma niewątpliwie rację, mianowicie, gdy twierdzi, że sprawy grecko-tureckie są wciąż w zawieszaniu i że dłużej tak być nie może. Ententa, jak wiadomo, na swój sposób uregulowała sprawy Bliskiego Wschodu w traktacie z Sevres. Cóż, kiedy traktat ten po dzień dzisiejszy zatwierdzony nie jest, a póki istnieje rząd Angory, nie ma żadnych nadziei, aby traktat ten wszedł w życie. I jeżeli obecnie „Daily Chronicle“ — organ L. George'a — oświadcza, że przesilenie obecne jest wynikiem bezczynności Ententy i że należy drogą energicznych zarządzeń przywrócić pokój między Grecją i Turcją, to wymierza policzek samemu Lloyd George'owi, jednemu z największych winowajców obecnego stanu rzeczy na Bliskim Wschodzie.

Jest też rzeczą możliwą, że Grecja zaryzykowała swój krok dlatego, że podobno rząd angorski jest obecnie słabszy pod względem militarnym i że nowa wojna dałaby Grecji lepsze wyniki, niż dotychczas.

Międzynarodowy Zjazd Harcerzy w Paryżu.

Uroczystości harcerskie. — Delegacja polska. — Odznaczenie twórcy skautingu. — Wystawa harcerska.

Paryż, 1 sierpnia.

Dnia 29 lipca zakończył się w Paryżu między narodowy zjazd harcerski, którego obrady trwały 6 dni. W zjeździe paryskim uczestniczyło 200 delegatów, reprezentujących 32 kraje. Przewodniczył zjazdu twórca skautingu, angielski generał Baden-Powell.

W zjeździe uczestniczyła również delegacja polska, składająca się z prof. E. Piaseckiego, jako przewodniczącego (w zastępstwie jen. Józ. Hallera), dr. T. Strumilly, H. Glassa, J. Jakubowskiego i T. Sopoćki.

Przy sprawozdaniach, jakie składali delegaci poszczególnych krajów, okazało się, że polskie harcerstwo jest pod względem liczebności swej organizacji trzecią z rzędu organizacją harcerską w świecie. Wyprzedzają nas pod tym względem tylko Anglia i Ameryka.

Spotkało też naszych delegatów wprost entuzjastyczne przyjęcie. Delegaci polscy kilkakrotnie przewodniczyli na obradach zjazdu, a Tow. France-Pologne wydało na ich cześć wspaniałe bankiet.

W czasie uroczystości ozdobił przewodniczący naszej delegacji prof. Piasecki generała Baden-Powella honorową odznaką polskiego harcerstwa, t. zn. srebrnym orłem na tle złotej lilii skautowej.

Natomiast niezmiernie słabo reprezentowana była Polska na wystawie harcerskiej, co było powodem, że do międzynarodowego komitetu harcerskiego nie wszedł ani jeden Polak, podczas gdy ma w nim swego reprezentanta nawet Austria.

Następny kongres międzynarodowy harcerski odbędzie w Ameryce w 1924 r.

Troska oficera o żołnierza.

Lwów, 4 sierpnia.

Minister spraw wojsk. jen. Sosukowski wydał niedawno rozkaz w sprawie opieki nad żołnierzem. Rozkaz generała-ministra, oparty na sprawo zdaniach z inspekcji, bardzo szczegółowo ustala te metody i środki, jakie stosować należy, aby jeszcze bardziej pogłębić i usystematyzować tak ważną dziedzinę, jaką jest opieka nad żołnierzem w armii. Opieka ta winna być powszechną: wszyscy oficerowie i podoficerowie winni interesować się dołą żołnierza, a wyżsi dowódcy baczyc mają, jak opiewa rozkaz, by zadość czyniono obowiązkowi swoim, wynikającym z rozporządzeń władzy zwierzchniej.

Troskę o żołnierza rozkaz zakreśla szeroko, gdyż obejmować ma ona wszystkie potrzeby żołnierza, zarówno fizyczne, jak umysłowe i moralne, a więc dbałość o wyżywienie i wyposażenie, o szerzenie oświaty i o gruntowanie wzajemnego stosunku, opartego o obopólną miłość i harmonię.

Wielką uwagę przywiązuje rozkaz do zatknięcia pozastłużbowego między oficerem a żołnierzem, ku czemu w istocie wdzięczna okazja, bo przy wspólnej rozgrywce, nadarza się na przed stawieniach i zabawach w świetlicach żołnierskich.

Przypomnienie obowiązku dowódców opieki wania się żołnierzem, aczkolwiek ujęte w 10rme rozkazu generała-ministra, jest jednocześnie jego apelem do ogółu armii, by poświęcano jak największej uwagi stosunkowi oficerów i podoficerów do szeregowców wogóle, a w szczególności do nowo brańców, tj. tych najmłodszych latorośli wojskowych, które łatwo od razu wypaczyć i wykrzywić miast wychować na modłę śmigłych i zdrowych młodych dębów.

To też nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż ogrzany sercem rozkaz, będzie również ogrzany sercem całego korpusu oficerskiego i podoficerskiego armii polskiej.

Z DNIA.

CZY TO JUŻ KONIEC?

Czy to już koniec? Bóg to wie..
Jutro obawą nas napawa.
Prawica ma zamysły złe,
Na włosku wisi cała sprawa.

Po dwóch miesiącach walk i burz,
Czyż błysnie wreszcie promyk słońca?
W zacierzawieniu polskich dusz,
Naprawdę nigdy niema końca.

Sejmowa się rozjadła brać,
Zarówno chłopiek jak dyrektor.
Gdy nikt jej rady nie mógł dać,
Może więc dokona tego rektor.

Nemcl.

KRONIKA.

Lwów, 4 sierpnia.

OCHRONA SWOBODY WYBORÓW.

Komisja prawnicza rozpatrywała wnioski w sprawie rozciągnięcia na cały obszar państwa obowiązującej w b. zaborze austriackim ustawy z dnia 26 stycznia 1907 r., zawierającej postanowienia karne dla ochrony swobody wyborów i zgromadzeń.

WALKA Z DROŻYZNĄ.

Wobec tego, że w myśl specjalnej uchwały Rady ministrów Nadzwyczajny komisarz do zwalczania drożyzny ma prawo zwracać się bezpośrednio do urzędów wojewódzkich, Minister spraw wewnętrznych wydał polecenie, aby wszystkie

podległe ministerjum spraw wewnętrznych urzędy okazywały Nadzwyczajnemu Komisarzowi wszelką pomoc i współdziałanie w sprawach, wchodzących w zakres jego działania.

STAN POGODY.

W dniu wczorajszym wytworzyła się drugorzędna depresja nad Czechosłowacją i Austrią, która ku wieczorowi ogarnęła również i Polskę. W północno-zachodniej części kraju przeważało przeważnie większe zachmurzenie, miejscami zaś notowano burze przy znacznym oziębieniu się powietrza. Temperatura o godzinie 2 popołudniu wynosiła w Gdańsku 15, w Łodzi 30, temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 28.8, najniższa 16.3 stopnie.

Pozwolenia na pobyt cudzoziemców w Polsce

Lwów, 4 sierpnia.

Ministerstwo spraw wewnętrznych stwierdziło, że niejednokrotnie władze administracyjne I i II instancji załatwiają merytorycznie sprawy pozwoleń na przyjazd do Polski cudzoziemców.

Z tego względu Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało okólnik, w którym wyjaśnia, że do zakresu działania władz administracyjnych I i II instancji w sprawie przyjazdu do Polski cudzoziemców należy jedynie korespondencja wyłącznie o charakterze informacyjnym, a więc tylko wówczas, kiedy trzeba zebrać referencje, na które się petent powołuje, władzy obowiązane są ustalić, czy dane kwestionariusza petenta, motywy jego zamierzonej podróży i cel odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy.

Korespondencja informacyjna może być prowadzona zarówno na skutek zapytań w tej mierze placówek zagranicznych, jak i zbiegów

Odroczenie służby wojskowej. Celem uniknięcia nieporozumień i zbytecznych zachodów, wyjaśniają władze odnośnie, że obecnie może nastąpić tylko wyjątkowo odroczenie służby służbowej dla tych, którzy ją już pełnią. Jedynym powodem do otrzymania zwolnienia jest zmiana stosunków rodzinnych i majątkowych, powstałych po przyjęciu do wojska, lub w czasie pełnienia służby wojskowej. Ewentualne podania o zwolnienie i odroczenie na motywach powyższych, należy podawać do Powiatowej Komendy Uzupełnień.

Przenoszenie nauczycieli ludowych. Ministerstwo oświaty upoważniło kuratoria szkolne, by na przyszłość przenoszenie nauczycieli na własną prośbę z okręgu do okręgu załatwiała we wzajemnym porozumieniu bez odnoszenia się do ministerjum.

Gimnazja bez dyrektorów. Wakują posady dyrektorów szkół średnich w Bochni we Włodzimierz Wołyńskim w Dubnie, w Nowogródku i Słonimiu.

Wyjazd min. Chodźki. Z Warszawy telefonują (m): Minister zdrowia publicznego dr. Chodźko wyjeżdża do Genewy w dniu 11. sierpnia, celem wzięcia udziału w zorganizowanych przez Ligę Narodów naradach w sprawie walki z epidemiami.

Wołyńskie kuratorjum szkolne. Kurator szkół okręgu wołyńskiego p. Juszczakowski uzyskał dłuższy urlop jak słycać w związku z wniesioną przez siebie rezygnacją. Zastępuje go obecnie wizytator p. Wl. Musiał.

(i) Ze spraw emerytalnych. Wobec poruszonej przez niektóre urzędy państwowe kwestyi, czy emeryci b. państw zaborczych zajęci czasowo w instytucjach państwowych lub samorządowych, jako niestali funkcjonariusze, mają prawo przed ukończeniem 60 roku życia do pełnych emerytur, ministerstwo skarbu wyjaśniło, że tylko tacy emeryci mogą rościć sobie prawo do policzenia do wysługi emerytalnej czasu służby w polskich urzędach państwowych, którzy byli mianowani na stałe zgodnie z przepisami o państwowej służbie cywilnej.

Mianowania i przeniesienia w kołnietwie. Kazimierz Stączek, inspektor i kierownik drukarni biletów przy Wydziale handlowym został zamianowany zawiadowcą Urzędu ruchu w Zagórzcu; Stanisław Tomek, adiunkt z Urzędu ruchu w Zagórzcu zawiadowcą Urzędu stac. w Nowym Łupkowie i kierownikiem ruchu kolei lokalnej Nowy Łupków-Cisna, a Aleksander Pawluk, asystent z Urzędu ruchu we Lwowie zawiadowcą Urzędu stac. w Krościenku-Zaciemnem.

Przeniesieni zostali: Dr. Zygmunt Wodecki, komisarz kolei państw. z okręgu dyrekcji kolei państw. w Krakowie do dyr. stanisławowskiej; Feliks Krzeczkowski, adiunkt z dyr. kol. w Stanisławowie do kasy dyr. lwowskiej w charakterze pracownika przydzielonego; Rudolf Beschloss z Urzędu ruchu w Podzamczu do Urzędu ruchu we Lwowie do służby handlowej i Julian Budny, rewident z Urzędu ruchu w Stanisławowie do Urzędu ruchu we Lwowie.

prywatnych. Niezależnie jednak od tego na skutek których kroków została korespondencja rozpoczęta, wyniki przeprowadzonych dochodzeń winny być zawsze kierowane bezpośrednio do tych placówek zagranicznych, gdzie ubiegający się o pozwolenie na wyjazd do Polski cudzoziemiec musi się zgłosić, aby otrzymać wstępną na wyjazd do Polski.

Powyższy tryb postępowania nie może być stosowany w wypadkach, gdy chodzi o przyjazd do Polski obywateli rosyjskich i ukraińskich oraz osób, które będąc przed wojną poddanymi b. imperjum rosyjskiego, obecnie reklamują swą przynależność państwową do Polski. W tych bowiem razach wyniki korespondencji informacyjnej winny być zawsze w drodze urzędowej kierowane do Min. spraw wewnętrznych, a nie do Min. spraw zagranicznych, ani też do placówek zagranicznych.

Nie jechać do Krynicy!

Lwów, 4. sierpnia.

(d) Niedawno pisma krakowskie, oraz niektóre lwowskie doniosły, że tego roku panuje zaścój w Krynicy, że frekwencja kuracjuszy jest mała, a cyfra tychże nie sięga nawet połowy zeszłorocznego sezonu. Z tego wynikałoby, że w Krynicy łatwo można dostać mieszkanie nie tylko w hotelach, lecz także w pensjonatach i prywatnych willach.

Tymczasem dzieje się tam wręcz przeciwnie. Obecnie w Krynicy jest przepelnienie i niema żadnych wolnych mieszkań. To też nikt nie powinien wybierać się w podróż, jeśli nie ma zapewnionego mieszkania. W przeciwnym razie po jedno lub dwa dniowym pobycie pod gołym niebem jest zmuszony wracać do domu, ponosząc stratę w wydatkach i narażając się na zmęczenie w uciążliwej podróży.

To, co obecnie dzieje się w Krynicy, zasługuje jedynie na napiętnowanie, a zdaniem piszącego, winę ponosi jedynie zarząd zdrojowiska.

Przedewszystkiem zarząd powinien co tygodnia ogłaszać w pismach cyfrę kuracjuszy i podawać do publicznej wiadomości, czy są mieszkania wolne, co dostatecznie orjentowałoby chętnych do wyjazdu. Następnie na budynku kasowym powinien codziennie być wywieszony wykaz wolnych mieszkań tak, aby przyjeżdżający do Krynicy mogli zwracać się pod właściwym adresem, a nie byli narażani na bezpotrzebne odwiedzanie po kolei wszystkich pensjonatów i hoteli, aby usłyszeć, że wszystkie pokoje zajęte, a następnie najbliższym pociągiem wracać do domu i ostatecznie wyjeżdżać na północ nad morze, gdzie w pensjonacie pierwszorzędnym można otrzymać mieszkanie z dobrym wiktorem za dwa tysiące marek polskich dziennie!

Następnie zarząd zdrojowy czy też starostwo w Nowym Sączu nie powinno pozwalać na to, aby hotele w Krynicy stały się zajęte przez kuracjuszy. Hotel bowiem jest na to, aby przyjezdny chwilowo mógł znaleźć miejsce do wypoczynku. Skoro więc hotel wynajmuje pewnym jednostkom wszystkie pokoje na cały sezon, nie jest hotelem, a ogłoszone w pismach inseraty tych hoteli wprowadzają ludzi tylko w błąd.

A cały ten proceder nasuwa tylko podejrzenie, że chodzi jedynie o zwabienie do Krynicy jak

największej ilości kuracjuszy, by potem na przybyłych uprawiać wstrętny pasek i w niegodziwy sposób wypróżniać im portfele, żądając w pensyjonatach opłatę za dzień od pięciu do siedmiu tysięcy marek!

Są też i takie wypadki, że przybysz po kilku dniach tułaczki wreszcie w hotelu otrzymuje pokój, ale pod tym warunkiem, że musi z góry zakupić bloczki na przeciąg czterech tygodni na wikt w hotelowej restauracji bez względu na to, czy chce w nim pozostać przez czas krótszy.

Napad rabunkowy na studenta koło Rzesny polskiej.

STUDENT DZIĘKI UCIECZCE URATOWAŁ SWOJE PIENIĄDZE.

Lwów, 4. sierpnia.

(—) Dnia 3 sierpnia b. r. około godziny 8 wieczorem, trzej, niewyśledzeni dotychczas bandyci napadli na jadących drogą z Rzesny Polskiej do Rzesny Ruskiej, Jana Kłowańskiego i ucznia 8 kl. gimnaz. Kornela Mikulewicza ze Lwowa, przebywającego obecnie na letnisku w Łozimie.

Bandyci wóz zatrzymali, zaczęli jadących o-

kladać kłajami, poczem zrabowali znajdujące się na wozie ubrania, wiktuały i bieliznę.

Mikulewicz, który miał przy sobie przeszło 50.000 mk., widząc że bandyci obrabują go również i z tych pieniędzy uciekł w pobliski las brzuchowicki, i tym sposobem ocalał swe pieniądze. Bezwzględnie po tym fakcie policja wszczęła pościg za rabusiami.

Powrót wojewody. Wojewoda lwowski p. Kazimierz Grabowski po powrocie z urlopu objął urządowanie dnia 3 b. m. i udziela posłuchań jak dotąd w poniedziałki, środy i soboty.

Malczewski na emeryturze. Minister oświaty przeniósł Jacka Malczewskiego, profesora krakowskiej Akademii sztuk pięknych, nawiasną jego prośbę na emeryturę.

Podwyżka taryfy telegraficznej. Minister poczt i telegrafów wydał rozporządzenie, mocą którego została podwyższona dotychczasowa opłata za telegramy zwykłe z 10 na 20 mk., a za telegramy pilne z 30 na 60 mk. od wyrazu. Jednocześnie ustala się najniższą opłatę od telegramu zwykłego na 200 mk., a telegramu pilnego na 600 mk.

Esperanto a policja. Z powodu mającego się odbyć w roku przyszłym w Warszawie międzynarodowego kongresu esperantystów, postanowiono urządzić bezpłatne kursy języka esperanto dla polskich urzędników administr. i dla policjantów.

Komu przysługuje klucz do wagonów. Wobec zdarzających się wypadków okradania podróźnych, Ministerjum kolei wydało rozporządzenie, że kluczy wagonowych mogą używać tylko funkcjonariusze, którzy zmuszani są wchodzić do wagonów ze względów techniczno-ruchowych jak: dyżurny ruchu, nadkonduktorzy, ogrzewacze i służba oczyszczająca wagony, urzędnicy zaś, którzy dokonywują poruczone im czynności w pociągach, otrzymują odpowiednie pozwolenie, na posiadanie i używanie klucza, innym zaś osobom tak cywilnym jak i wojskowym, nie posiadającym tego pozwolenia należy za pośrednictwem policji klucze takie konfiskować.

Sprawa Komorowskiej. Śledztwo policyjne w sprawie otrucia Zdzisława Komorowskiego w Krakowie, zostało ukończone, akta odesłano do sędziego śledczego. Podobno Komorowska usiłuje się bronić przez symulowanie obłąkania. Będzie oddana pod obserwację lekarską.

MARCELI PREVOST.

21

DONŻUANKI.

POWIEŚĆ.

(Przekład autoryzowany).

Przełożył

Kazimierz Bukowski.

—o—

CZEŚĆ PIERWSZA.

(Ciąg dalszy)

Swoją znajomością serc męskich hrabia Anderny rozwiała ów niepokój. Rozważała w duszy wpływ, jaki już wywarła. Była pewna przyszłości. Przeciwnik będzie jeszcze używał wybiegów i wykrętów, będzie się spierał z bólem w sercu. Ale za każdym razem popadnie w większą niewolę. Mimo bowiem surowej jego miny Albina uważała go za zdolnego do popełnienia krańcowych czynów! Widziała również inne sprzeczności jego natury: „Posiada żarliwość wierzącego i moralność niedowiarzki. Natura wpoila w niego wszystkie skrupuły mieszczańskie, a od lat dojrzałych skłania się z wolna ku nihilizmowi“. Ach! musiała walczyć z jego naturą, a nie z jego doktrynami! Przeczuwana trudność podboju wzbudzała w niej gwałtowne pragnienie, ale pragnienie zupełnie idealne, gdyż ciało nie uczestniczyło w niem chęć pieszczotliwego ugięcia tej buntowniczej woli.

— Profesor wydaje mi się zadowolony z siebie — rzekł Vaugrenier. Jest wymowny, ale mało bystry rozumem. Żona jest dowcipniejsza.

Mówił o państwie Saulmois.

— Trafnie pan powiedział — odparła Albina. Moja kuzyneczka Joanna de Gueyze jest niezwykle utalentowana; charakter łączy się z inteligencją. Powodzenie męża jest jej dziełem. Małżeństwo z miłości. Prowincjonalna panna, z dobrego domu, ale biedna, wychodzi za męża za profesora filozofii w liceum. W owym czasie Albert Saulmois zaczął fabrykować mądre książki zatytułowane: „Nieskończony i Nieskończoność“, których nikt nie czytał. Ona go przywiodła na dobrą drogę. Zachęciła go do napisania „Prychologii pewnej prowincji francuskiej“, którą czyta się jak powieść. Wprowadziła go do najlepszego towarzystwa. Saulmois stał się filantropem eleganckiego świata. Mają proste, ale bardzo przyjemne mieszkanie.

— Guillaux twierdzi, że małżeństwo nie jest najwzorowsze.

Albina ożywiła się.

— Guillaux! Pan wierzy plotkom Guillauxa? Joanna Saulmois jest wierną małżonką i kocha tylko swego Alberta. Powiadają, że nie widzi innych mężczyzn. Pański przyjaciel Guillaux sam tego doświadcza. I to go złości. Wszystkie jego urwodzi cięskie zabiegi i dyplomatyczne lotrostwa rozbijają się o małżeńską stałość tej tłuszcinięcej blondyneczki. Próbuje teraz odwrócić uwagę i wzbudzić zazdrość mojej kuzynki o swego męża, głosząc wszędzie, że ją zdradza.

— Ale to jest przecież prawda — z ową piękną panią Lorande?

— Również plotka Guillauxa! — przerwała Albina. Saulmois miał kilka awanturek miłosnych w światku kobiecym. Są w Paryżu kobiety, które ubiegają się kolejno o sławnych ludzi. Ale co do Berty Lorande: niech mnie pan posłucha i niech mi pan spojrzy w oczy, panie Vaugrenier. Berta

Lorande jest moją przyjaciółką. Znam ją od pierwszej jej książki, kiedy to Paryż odkrył wielką powieściopisarkę w tej czarującej córce kupcyka z Jouy-en-Josas. Znam jej życie tak samo, jak moje. Tak! Zapewniam pana, że pani Lorande nie uciekła się nigdy do oślawionego kompromisu między obyczajami i prawami i że niema bardziej uczciwej kobiety.

— Wszelako Saulmois...

— Saulmois nabił nią sobie głowę, jak innemi! odnosi się do niej z uwielbieniem. Czy nie zauważył pan, że Berta jest niewzruszona, kiedy stara się jej przypodobać?

— Guillaux zarzuca jej, że zbyt często stara się podobać.

— Czy można uczynić zarzut diamentowi, że nieci skry? Berta Lorande jest najwspanialszym ogniskiem wymowy, liryzmu i namiętności... Płomień i żar tego ogniska przywabiają mężczyzn i kobiety. Mężczyźni parzą sobie skrzydła. Czy to jest wina Berty? Zresztą osądzi ją pan sam, gdyż chce, aby pan ją poznał. Urządzą tutaj małe śniadanie z nią i moimi przyjaciółmi państwem Trevous, z matką i synem, bardzo eleganckimi ludźmi. Ale niech pan nie marszczy znów czoła i nie okazuje swojej mizantropji. Dobrze jest obcować z Maurycym Guillaux, ale gdy się obcuje tylko z nim, można oszaleć. Mężczyzna w pańskim wieku i pańskich zasługach nie powinien się odgraniczać od ludzi. Czyż tak mało zaufania ma pan do swoich doktryn, że niema pan odwagi przeciwstawić ich życiu?

Roger podniósł się powoli i odparł z zakłopotaniem:

(C. d. n.)

Numer Targowy „SZCZUTKA“

Ukaże się w dniu 6. września w nakładzie 30.000 egzemplarzy i poświęcony w całości jesiennym Targom Wschodnim we Lwowie, zawierać będzie prace pierwszorzędnych mistrzów pióra i pędzla. Specjalny dział reklamy artystycznej wedle wzorów tygodników zagranicznych, będzie nowością, która wystawcom i przemysłowcom polskim da po raz pierwszy sposobność niecodziennej i skutecznej propagandy ich wytwórczości.

Jak się zapowiadają Targi Wschodnie. Budowa nowych pawilonów.

(Specjalne informacje „Gazety Porannej“).

Lwów, 4. sierpnia.

W urzędzeniu zeszłorocznych Targów dały się odczuwać pewne wadliwości, które były nieuniknionym następstwem gorączkowego pośpiechu, z jakim dorywczo całą kampanię improwizowano. W szczególności ze strony fachowców, specjalnie zaś kupców, którzy zjeżdżają na Targi nie jako widzowie, szukający zaspokojenia samej tylko ciekawości, lecz jako nabywcy, pragnący przede wszystkim bez niepotrzebnej straty czasu mieć łatwy i bezpośredni dostęp do towarów, które są im potrzebne, **podnoszono zarzut braku metodyczności w zgrupowaniu i rozmieszczeniu ekspozycji.** Okazy poszczególnych grup przemysłowych błąkały się po różnych pawilonach, kioskach i hangarach, co utrudniało orientację zwiedzającym, a i samym wystawcom wychodziło na niekorzyść.

Zarzut ten, co do niektórych zwłaszcza działów przemysłu był w znacznej mierze uzasadniony, jakkolwiek organizatorów Targów Wschodnich usprawiedliwiała okoliczność, że krótkość czasu i niespodziewanie liczny napływ przeważnie spóźnionych zgłoszeń **uniemożliwiał systematyczne rozplanowanie wystawy** i zmuszał do doraźnego przydziału miejsc wystawcom w miarę kolejnego ich zgłaszania się w prowizorycznych, w ostatniej chwili naprędcie wypożyczonych hangarach wojskowych.

W pracach przygotowawczych do tegorocznych II. Targów nie omieszkało oczywiście skorzystać z doświadczeń, nabytych podczas pierwszej kampanii, aby tym razem już zgóry zastosować ściśle zewnętrzne ramy wystawy do miary zeszłorocznych sukcesów. Zakreślone w ten sposób na szeroką skalę ramy pozwoliły uwzględnić w jak najszerszej mierze praktyczne wymogi i potrzeby obrotu handlowego na Targach. Przeprowadzono w tym celu na wzór jarmarków zagranicznych planowy podział i systematyczne rozmieszczenie ekspozycji wedle branż i grup, tak, że tym razem już sam topograficzny układ wystawy uwidoczni jak na dłoni całokształt naszej produkcji.

Zasady branżowego rozmieszczenia nie udało się jednakowoż w całej rozciągłości konsekwentnie przeprowadzić, gdyż **na przeszkodzie stają temu głównie dość liczne pawilony prywatnych firm,** którym pod budowę przydzielano tereny wedle innych przeważnie ogólne architektoniczne względy mających na oku wytycznych, a w stopniu jeszcze wyższym pawilony instytucji bankowych, w których pomieszczenie znaleźć muszą bez wyjątku wyroby wszystkich fabryk przez instytucje te finansowanych, bez względu na ich rodzaj i gatunek.

Branżowy podział ekspozycji na 25 grup przemysłowych przeprowadzony mógł być wobec tego konsekwentnie tylko w pawilonach, które Zarząd Targów Wschodnich ma wyłącznie do swej dyspozycji. Takich własnych pawilonów w tym roku Targi

Wschodnie mieć będą osiem, w tem cztery nowe, których budowa jest właśnie na ukończeniu. Tych osiem krytych i zamkniętych pawilonów, zajmujących łącznie przeszło 12 tysięcy mtr. kw. powierzchni, podzielono na 2.000 miejsc.

Z tego pierwszych 500 miejsc przypada na przemysł włóknisty i konfekcję, które, podobnie jak w ub. roku, znajdą godny dla siebie przybytek w dawnym Pałacu Sztuki. W głównym zeszłorocznym pawilonie Targów będą w tym roku pomieszczone wyłącznie wytwory przemysłu chemicznego, elektrotechnicznego, fotograficznego i kinematograficznego, materiały apteczne, narzędzia chirurgiczne, mechanika precyzyjna, wyroby jubilerskie i instrumenty muzyczne.

Nowy okazały pawilon centralny, mieszczący w sobie na 5.400 mtr. kw. powierzchni 700 miejsc, będzie w swym środkowym korpusie zawierał **okazy ciężkiego przemysłu metalurgicznego,** maszyny wszelkiego rodzaju, zaś w bocznych skrzydłach wytwory hutnicze, galanterię żelazną, przybory mechaniczne i rękodzielnicze, oraz artykuły techniczne z metalu, szkła, skóry i gumy. Wolny plac, ujęty łukiem skrzydeł centralnego pawilonu w kształt hemicykladu o 5.600 mtr. kw. powierzchni, **zajmą pod wolnym niebem maszyny i narzędzia rolnicze.**

Dawny pawilon syndykacki, t. zw. „Czecho-Słowacki“ gościć będzie tym razem kolektywną **grupę wystawców austriackich,** dla których wiedeńskie muzeum przemysłowe zajęło 600 mtr. kw. powierzchni, poza tem zaś pomieszczenie tu znajdą okazy przemysłu kosmetycznego i perfumeryjnego, zabawkarstwo i galanteria.

Pawilon rolniczo-leśny służyć będzie celem, dla których go przeznaczono. Leśnictwo

Katastrofa automobilowa, której nie było. W Krakowie obiegały pogłoski o strasznej katastrofie samochodowej, która rzekomo miała się zdarzyć na szosie między Zakopanem, a Morskim Okiem. Wedle tych pogłosek, podczas katastrofy (zderzenie samochodu Orłowskiego i Cybulskiego) zostało rzekomo kilkanaście osób rannych, a kilka zabitych. Jak się dowiadujemy, katastrofy żadnej nie było. Płotka ta powstała w Zakopanem na tle konkurencyjnym między dwoma przedsiębiorstwami automobilowymi.

(—) **Złodzieje jabłek — mordercami.** W nocy z 1 na 2 bm. nieznaną sprawcy, dostawszy się w Skniówkę koło Lwowa do sadu niejakiego Stefana Nowaka, poczuli trząść jabłka. Nowak usłyszawszy łomot gałęzi wyszedł z krucicą, celem odpedzenia złodziei. Jeden ze złodziei uirzawszy to skoczył z jabłoni na ziemię a następnie strzelił do Nowaka dwukrotnie z rewolweru, raniąc go ciężko w plecy i lewą rękę. Po dokonaniu tego zbrodnictwa czynu niepoznani zbrodniarze zbiegli pod osłoną nocy. Nieszczęśliwą ofiarę przewieziono w groźnym stanie do powszechnego szpitala we Lwowie. Śledztwo w tej sprawie prowadzi postrunek policji „Kulparków“.

reprezentowane będzie ponadto w osobnym jeszcze rządowym pawilonie, który na ten cel dla swych okręgowych zarządów leśnych buduje Ministerstwo rolnictwa.

Oprócz tych czterech pawilonów staną **trzy dalsze pawilony Targów,** oznaczone liczbami I., II., III., każdy o powierzchni 1000 mtr. kw., mieszczący w sobie 200 miejsc wystawowych. Dwa pierwsze z nich stać będą z obu stron pawilonu Banku Przemysłowego na lewo od głównego gazonu kwiatowego w dawnym basenie wodnym. Pawilon I. służyć będzie przemysłowi drzewnemu, meblarstwu, wyrobom koszykowym, sztuce stosowanej, budownictwu, ceramice, wyrobom glinianym, porcelanie, naczyniom domowym i kuchennym. Pawilon II. obejmie przemysł papierniczy, przybory kancelaryjne, artykuły spożywcze i tytoniowe, oraz ekspozycje zdrojowisk.

Pawilon III. zaś, który stanie za pawilonem centralnym naprzeciw syndykackiego, **pomieszczy środki lokomocji, wyroby skórzanego, szczerbaki i powroźnicze.**

We wszystkich powyższych grupach wszystkie wolne miejsca są silnie obsadzone tak, że całość wystawy da do pewnego stopnia plastyczny obraz nie tylko jakościowego, ale i ilościowego rozczłonkowania i rozwoju poszczególnych gałęzi przemysłu. Pozwoli to zwiedzającym wyrobić sobie na podstawie naczynych oględzin ścisły pogląd na dane rozwojowe odnośnych grup przemysłowych. Byłoby wskazaniem celem uzyskania jeszcze pełniejszego obrazu dzisiejszego stanu naszej produkcji, aby w postojach wystawcy **obok ekspozycji umieszczały także reprodukcje fotograficzne i innego rodzaju materiał ilustracyjny - informacyjny i statystyczny,** któryby uzmysławiał poziom i zdolność produkcyjną poszczególnych placówek i pouczał o postępach w odbudowie i uruchomieniu odnośnej gałęzi wytwórczej.

Tego rodzaju uzupełnienie ekspozycji z punktu widzenia propagandy i reklamy miałooby prócz znaczenia orientacyjnego także pierwszorzędną praktyczną wartość dla samych wystawców.

(—) **Zmieszanie przy pracy.** Robotnik Ziembak, zatrudniony w fabryce gipsu „Alba“ w Szczercu, przy sposobności zwożenia kamienia z kamieniołomu został żelaznym wózkiem przygnieciony, przyczem doznał ciężkich obrażeń wewnętrznych. Wieziony do szpitala we Lwowie zmarł na stacji w chwili wynoszenia go z pociągu.

(—) **Ujęcie bandytów w Przemyślu.** Kilka dni temu zamaskowani i uzbrojeni bandyci obrabowali w Przemyślu rodzinę Glanzmanów mieszkających na odludziu obok żydowskiego cementarza. Z powodu braku jakichkolwiek danych było niemiernie trudno wpaść na trop rabusiów. Wysłany na miejsce wypadku urzędnik śledczy Krak po długich dopiero poszukiwaniach przystąpił do niejakiego Jana Szumędy ze Żurawi i a wkrótce potem współnika jego zbrodni Józefa Augustyna. Skofrontowani wkrótce w przemyskim sądzie obaj bandyci z Glanzmanami musieli się przyznać do winy. Sprawcy tego rabunku, to bandyci karani kilkakrotnie — ostatnio z 3-letnim więzieniem — za liczne zbrodnie. Zdaje się jednak, że obecnie nie uda się im już wysliznąć więcej z pod karzącej ręki sprawiedliwości.

Lwów—Poznań. Dyrekcja kolei państwowych podaje do wiadomości względnie użytkownika, że obecnie kursujące pociągi pośpieszne Nr. 410 (Lwów odjazd 14.30 i Nr. 409 Lwów przyjazd 13.55) pomiędzy Lwowem a Kutowicami z dniem 1: sierpnia br. kursować będą pomiędzy Lwowem i Poznaniem przez Katowice i Niemiecki Górny Śląsk. Przepisy obowiązujące podróżnych przy przejeździe przez Górny Śląsk umieszczone będą w wagonach. Podróżni korzystający z pociągów bezpośredniej komunikacji, muszą przy przejeździe przez Górny Śląsk posiadać dowody tożsamości osoby. Pasporty ani wizy nie są wymagane. Wyłączone są z przewozu osoby wojskowe i policja.

Strajk rolny w Poznańskim. Zarząd związku robotników rolnych i leśnych w Wielkopolsce ogłosił strajk w rolnictwie z dniem 2. sierpnia. Powodem strajku jest nieuwzględnienie przez zjednoczonych producentów rolnych podwyżki płac zarobkowych rolnych. W sprawie tej pertraktował w Poznaniu minister pracy Darowski zarówno ze Zjednoczeniem poddencentów jak i z przedstawicielami Związku robotników. Pertraktacje nie odniosły rezultatów.

(s) Aresztowanie woźnego pocztowego. Jak nam z Delatyna donoszą, aresztowano i osadzono w „Iwanowej chacie“ po przeprowadzonej rewizji Urzędu pocztowego, woźnego Kaliksta Morawskiego za różne malwersacje popełnione na szkodę wielu osób. Śledztwo sądowe w toku. Zdaje się, że brak należytego nadzoru nad personelem i wogóle brak zajęcia się urzędem przez tamt. pocztmistrza, przyczyniło się wiecej do złego funkcjonowania biura pocztowego.

(—) Dewocjonalja ze świętokradztwa do odebrania. W ubiegłym miesiącu oddali do III. komisariatu Pol. Państw. we Lwowie p. A. K., urzędnik Województwa i p. B. K., zamieszkała przy ul. Balonowej 8, przedmioty kościelne, pochodzące zapewne ze świętokradzkich włamań a przypadkowo odebrane od nieletnich chłopaków na ulicy. Ponieważ po przedmioty te nikt dotychczas się nie zgłosił, pozostawiono je w depozycje III. komisariatu, gdzie uprawnieni będą mogli je odebrać. Wśród rzeczy tam złożonych znajdują się między innymi: 1 monstrancja duża, 1 monstrancja mała, 1 korona, 1 krzyż stojący i inne drobiazgi.

(—) Kradzieże. Janowi Müllerowi zam. przy ul. Kochanowskiego 22, skradziono onegdaj w wozie tramwajowym k. 7 złoty zegarek z łańcuszkiem wartości 500.000 mk. — Izraelowi Enbowi, zam. przy ul. Żółkiewskiej 1. 34, skradziono w trafice przy ul. Legionów portfel z dokumentami i 10.550 marek. — Józefowi Przoniakowi, zam. przy ul. Potockiego 30, ukradziono z niezamkniętego mieszkania zarządkę męską i skrzypce łącznej wartości 120.000 mk. — W koszarach 14 p. ułanów Jazłowieckich, znajdujących się na Jałowcu za Łyczakowską rogatką skradziono maszynę do pisania systemu „Unterwood“. We wszystkich powyższych wypadkach sprawcy kradzieży nieznani.

Ważne Zgromadzenie „Związku Oficerów Rezerwy na Województwo tarnopolskie“ odbędzie się dnia 8. sierpnia br. (wtorek) o godz. 3 popoł. w lokalu Związku w Tarnopolu przy ul. Kościuszki 1. 5. Ze względu na ważność spraw uprasza komitet Oficerów Rezerwy, zamieszkałych na terytorium Województwa tarnopolskiego o jaknajliczniejsze jawienie się, oraz powiadomieniu znajomych Oficerów Rezerwy o Ważnym Zgromadzeniu.

PREMIERA! Dziś w piątek 4. sierpnia b. r. w **KINIE LEW** II. i ostatnia część egzot. filmu z udziałem dzikich bestji. Wspaniałe zdjęcia, oryginalne stroje. 5298

Rada miejska wobec drożyzny.

Katastrofalna drożyzna skutkiem wywozu za granicę. — Rada miejska wysyła delegację do Warszawy.

Lwów, 4. sierpnia.

(p.) Na wczorajszym posiedzeniu delegacji Rady miejskiej, któremu przewodniczył wicepr. Obirek, r. Maksymowicz poruszył sprawę niepomiernego wzrostu drożyzny, która znowu w ostatnich tygodniach przybiera zatrważające rozmiary i może doprowadzić do katastrofy, jeśli się nie przedsięwzięnie energicznych środków zaradczych.

W szczególności mięso podrożało już w dwójnasób, jaj i tłuszczów daje się odczuwać brak coraz większy. Powodem tego stanu rzeczy jest wywóz artykułów żywnościowych za granicę, w szczególności do Czechosłowacji, praktykowany tak na podstawie pozwoleń rządowych, jak drogą szmuglu. Wobec cen żywności za granicą, w porównaniu do niskiego stanu naszej waluty, wywóz za granicę przedstawia tak niestychane zyski dla spekulantów handlowych, że aby mu zapobiedz, rząd musi podjąć kroki jak najenergiczniejsze. Jako przykład przytaczał mowca, że cena jednego jaja w Czechach, przeliczona na naszą walutę, wynosi około 160 marek.

Mowca postawił wniosek, aby prezydent wysłał delegację do Warszawy z jak najenergiczniejszym żądaniem zakazu wywozu mięsa, jaj, tłuszczu oraz siana.

W dyskusji zabierali głos wicepr. Obirek, który przytoczył, że w ostatnim tylko tygodniu wywieziono ze Lwowa 8 wagonów tłuszczu — i r. Felsztyn, który ostro krytykował politykę rządu, powodującą przez udzielanie pozwoleń wywozu coraz większą drożyzną, która znowu z kolei zwiększa wydatki państwa.

Po dyskusji wniosek p. Maksymowicza uchwalono.

Następnie z porządku dziennego powzięto drugą uchwałę: 1) w sprawie sprzedaży gruntów miejskich firmom Alfa, Kosecki i Gaz (ref. r. Hingler); 2) w sprawie rekwizycji pomieszczeń w myśl ustawy z 4. kwietnia 1922 (ref. r. Felsztyn).

R. dr. Wereszczyński przedstawił sprawę przyznania urzędnikom miejskim dodatku za kierownictwo. W myśl wniosku sekcji V. Magistratu i Sekcji II., uchwalono przyznać ten dodatek kierownikom departamentów Magistratu, dyrektorom Oddziałów i członkom Prezydium — od 1. października r. 1920 aż do czasu reorganizacji Magistratu. Wyplata tych dodatków za czas ubiegły wyniesie 2 miliony marek, 200 tysięcy zaś miesięcznie.

Sprawę dzierżawy kantyny inwalidzie Malinie odesłano po dyskusji w myśl wniosku r. Maksymowicza do Sekcji IV.

R. Próchnicki referował sprawę oddania państwu Gimnazjum im. Król. Jadwigi. Jako termin przejęcia budynków na rzecz państwa ustanowiono według umowy gminy z rządem 1. kwiecień r. 1920. Budynek przy ul. Akademickiej ma być oddany prowizorycznie, tak, że dom zostaje własnością gminy, a rząd ponosi koszty adaptacji.

Następnie na wniosek r. Poratyńskiego zatwierdzono sprawozdanie chemika miejskiego oraz na wniosek r. Wereszczyńskiego przyznano 80 tysięcy marek subwencji kolonjom leczniczym w Rymanowie.

Podatek od wzbogacenia się

Jak się „Gazeta Poranna“ dowiaduje, dnia 20 sierpnia br. upływa termin wpłacenia drugiej raty podatku od wzbogacenia się, które ujawniło się przez nabycie nieruchomości lub przez spłacenie wierzytelności hipotecznych. W razie późniejszego wpłacenia tej raty liczyć się będzie 5 proc. odsetki zwłoki za każdy choćby tylko rozpoczęty miesiąc zwłoki.

W tym samym terminie przedłożyć należy Izbie skarbowej we Lwowie szczegółowe obliczenie podatku wraz z dowodem uiszczenia tego podatku. W obliczeniu należy określić dokładnie nieruchomość, którą nabyto, względnie co do której ciąży na niej wierzytelności spłacono, dalej dzień, miesiąc i rok nabycia, osobę od której ją nabyto i cenę nabycia, kiedy, gdzie i w jakiej kwocie pobrano należność przenośną, wreszcie o ile chodzi o podatek od spłacenia wierzytelności hipotecznych, podać sumę spłaconej wierzytelności, czas jej spłacenia, oraz oznaczyć dokładnie nieruchomość, która była obciążona ową wierzytelnością oraz osobę (nazwisko lub firmę) wierzyciela.

Przedłożenie dokładnych obliczeń leży w interesie własnym podatników, gdyż w ten sposób

zapobiecże się ewentualnie podwójnemu wymiarowi podatku, wreszcie także dlatego, że jest to ostatnia sposobność do wykazania uwolnienia od podatku z tytułu zaciągnięcia nowych zobowiązań na spłatę dawnej wierzytelności oraz przy nabyciach nieruchomości — do uzasadnienia potrącenia od sumy transakcji przyjętych do zapłaty długów hipotecznych i zaciągniętych na kupno nowych długów hipotecznych.

W końcu zauważa się, że jakkolwiek ustawa o podatku od wzbogacenia się nie nakłada żadnych kar w razie nieprzedłożenia obliczenia szczegółowego i niewpłacenia podatku, to jednak jeżeli władze skarbowe z tego powodu znajdują się w możności wymiarzenia podatku dopiero po upływie dłuższego czasu, odnośni podatnicy obowiązani będą do uiszczenia podatku wraz z odsetkami zwłoki, które mogą wynosić tyle, co sam podatek, albo i więcej; liczyć się je bowiem będzie od 10 lipca względnie 21 sierpnia 1922, aż po dzień uiszczenia.

Przy wpłacie podatku konieczne jest przedłożenie Kasie skarbowej dokładnej deklaracji, względnie zamieszczenie dokładnych dat na odwrotnej stronie dowodu złożenia Pocztowej Kasy Oszcz.

Gazeta Bankowa

największe czasopismo ekonomiczne w kraju wychodzi 10. i 25. każdego miesiąca. Cena zeszytu 300 Mk. prenumerata kwart. 1800 Mk. — W przygotowaniu dwa wielkie Numery Targowe wydać się mające z okazji II. Targów Wschodnich. Ogłoszenia we wszystkich językach przyjmuje Adm. Gazety Bankowej we Lwowie, ul. Zimorowicza 5. Tel. 581.

Po otrzymaniu 150 Mk. w gotówce lub znaczkach pocztowych wysyła się egzemplarz okazowy pod opaską pocztową

Morska Stacja Doświadczalna na Helu

Lwów, 4. sierpnia.

Ministerstwo Rolnictwa i D. P. uruchamia przy Morskim Urzędzie Rybackim „Morskie laboratorium rybackie”, które ma być zaczątkiem przyszłej polskiej Morskiej stacji doświadczalnej. Laboratorium w najbliższym czasie będzie miało za zadanie zebrać dane co do biologii sieci bałtyckiej, w szczególności co do możliwości sztucznego wylęgania większej ilości narybku tego cennego gatunku, który stopniowo zanika.

Oprócz całego szeregu specjalnych zadań naukowo-przemysłowych w zakresie rybactwa morskiego, Laboratorium będzie miało zadanie pedagogiczne i naukowe; w tym celu będą przez Laboratorium organizowane kursa letnie dla akademików w zakresie metodyki badań morskich, oraz będą wyznaczone w porozumieniu z zakładami

naukowymi tematy dla większych prac naukowych.

Podstawą prawną nowoorganizującej się placówki jest rozporządzenie Ministra o. dz. pr. z d. 23. czerwca 1921 r. o utworzeniu Morskiego urzędu rybackiego; art. 3 tego rozporządzenia ustanawia Laboratorium do badań biologicznych i technicznych w zakresie rybactwa morskiego. Obecnie sprawy rybactwa morskiego jak też i Laboratorium znajdują się w resorcie Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, które w porozumieniu z Uniwersytetem poznańskim powierzyło z d. 1. lipca tymczasowe kierownictwo Laboratorium prof. dr. A. Jakubskiemu. W ten sposób została częściowo zrealizowana uchwała sejmowa z dnia 10. lutego 1920 r. w sprawie organizacji placówki do badań naszego morza.

Nowa taryfa urzędu przemysłowego.

Lwów, 4. sierpnia.

Jak się dowiadujemy, zostały zatwierdzone następujące normy opłat za czynności urzędu przemysłowego:

1) za zejście na grunt komisji (na żądanie petenta) w celu określenia, czy dany lokal lub miejscowość nadaje się dla projektowanego warsztatu pracy — 5000 mk.; 2) za zejście komisji na grunt w celu wydania opinii, czy dany zakład przemysłowy może być uruchomiony — 3000 mk.; 3) za każdorazowe zejście technika w celu sprawdzenia, czy zostały wykonane zastrzeżenia urzędu przemysłowego — 1500 mk.; 4) za udzielenie pozwolenia na prowadzenie zakładu przemysłowego po-

bierane będą opłaty zależnie od wartości wewnętrznego urządzenia zakładu przemysłowego (warsztatu pracy). Wartość przyjmuje się według szacunku urzędu przemysłowego w chwili wydania pozwolenia. Opłaty te przy wartości urządzenia do 25000 mk. wynoszą 500 mk., powyżej 25.000 mk. — 2 proc. od wartości; 5) za podpisanie pozwolenia z powodu zmiany właściciela opłata wynosi — 5000 mk.; 6) za blankiet deklaracji przemysłowej — 100 mk.

Interesenci przy składaniu podań obowiązani są przedstawiać pozwolenia właścicieli domów na otwarcie wymienionego w podaniu zakładu.

MINIATURY.

Rzecz nie do śmiechu.

Przed wojną jeszcze przyjechałem do Oberammergau na widowiska pasyjne. Była noc. Przeczekałem na stworcu do rana, a ino świt puściłem się pieszo do miasteczka.

Droga wiodła szeroką mozę na trzydzieści metrów ulicą a raczej aleją. Jak okiem sięgnąć nie było żywej duszy. Tylko na samym środku aleji sterczał potężny brodacz w błyszczącej pikelniańbie. To żandarm bawarski stał na straży bojaźni Bożej i dobrych obyczajów państwa niemieckiego.

Szedłem prosto na niego. W braku innych istot na razie budził on moją ciekawość. Podeszedłem zupełnie blisko chciałem go prawą stroną wyminać. Tymczasem brodacz zagroził mi drogę wyciągniętą ręką i rzekł stentorowym, rozkazującym tonem:

— Links gehen!

Jakkolwiek jego rozkaz wydawał mi się szczytem komizmu, musiałem go usłuchać.

Od tego czasu upłynęło kilkanaście lat. Niezliczone razy opowiadałem to zdarzenie jako satyrę na pedanterję i osławiony Srill pruski.

Dziś, gdy patrzę na to, co się dzieje w naszej Rzeczypospolitej, odwrócił się jakoś we mnie świat ówczesnych pojęć. Co było niegdyś śmieszne, wydaje mi się teraz racjonalnym i pochwalnym godnym...

Br.

Jak się reklamują w Japonii.

Japończycy pobijają wkrótce rekord reklamy i pozostawiają za sobą Anglików i Amerykanów. Oto prospekt pewnej księgarni w Tokio, którym ta załapa miasto:

„Korzyści, ofiarowane przez naszą firmę:

1. Ceny tak niskie, jak biletów na loterję.
2. Książki tak eleganckie, jak młode kobiety, śpiewające na koncertach.
3. Druk czysty, jak kryształ.
4. Papier gruby, jak skóra słonia.
5. Klienci traktowani z taką uprzejmością, jak pasażerowie na statkach, kiedy jest konkurencja

„Korzyści, ofiarowane przez naszą firmę: 1. Ceny tak niskie, jak biletów na loterję. 2. Książki tak eleganckie, jak młode kobiety, śpiewające na koncertach. 3. Druk czysty, jak kryształ. 4. Papier gruby, jak skóra słonia. 5. Klienci traktowani z taką uprzejmością, jak pasażerowie na statkach, kiedy jest konkurencja

OPERATOR

Prymaryusz oddz. chirurg. Szpitala powszechnego Dr SŁĘK, ordynuje od 3—5, Lwów, Batorego 38. 5157

Z teatrów.

Z Teatru Wielkiego. W sobotnim przedstawieniu „Wiernej kochanki” zaprezentuje się po raz pierwszy lwowskiej publiczności znany i ceniony amant scen krakowskich, p. Bolesław Brzeski w roli porucznika. P. Brzeski rozporządza pięknymi i ujmującymi warunkami scenicznymi, oraz szczerym talentem. Dyrekcja teatrów pozyskała p. Brzeskiego dla scen lwowskich.

Z Teatru Małego. Dziś ostatnie przedstawienie „Sprawy Kaisera”, od 5. bm. Teatr Mały zostanie na kilkanaście dni zamknięty.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH: TEATR WIELKI.

W sobotę, 5. sierpnia o godz. 7.30 Uroczyste przedstawienie z okazji wkroczenia Legionów, „Wierna kochanka”, komedia w 3 aktach.

W niedzielę, 6. sierpnia o godz. 7.30 „Wierna kochanka”, komedia w 3 aktach.

TEATR MAŁY.

W piątek, 4. sierpnia o godz. 7.30 „Sprawa Kaisera”, farsa w 3 aktach Starka i Eislera (po raz ostatni).

NOWY ATRAKCYJNY PROGRAM W CYRKU A. CINISELLEGO budzi co dnia zachwyty wśród lwowian. Na pierwszy punkt programu wysuwają się fenomenalni gladiatorzy „Bassi”, pierwszorzędna atrakcja cyrkowa. Inne szczegóły repertuaru tak samo nowe i pociągające. Akrobaci Kayton's w dalszym ciągu zdmiewają, a Bim i Bom w nowym własnym trzecim z rzędu programie osiągnęli szczyt humoru. Dyr. Ciniselli zademonstrował wyższą szkołę jazdy na koniu „Gladiator”. Bilety wstępu wcześniej do nabycia w składzie papieru p. St. Gabryela, Legionów 3. 6534

Małe Colosseum Teatyńska 14 codziennie przedstawienie o 8 wieczorem. 5255

6. Ekspedycja szybka, jak pocisk armatni.

7. Paczki owinięte z taką starannością, z jaką młoda mężatka opakuje to, co posyła ukochanemu mężowi“.

W każdym razie reklama ta różni się trochę od europejskiej.

Pełnię za „ogrodowym Don Juanem” w parku Belwederskim

Warszawa, 4. sierpnia.

(m.) Nocy ubiegłej około godz. 2 min. 30, wychodząc z ogrodu Bagatela, jakaś młoda kobieta została w sposób brutalny zaczepiona przez niejakiego Aleksandra Gomulacza.

W obronie napadniętej kobiety stanęło dwóch oficerów, którzy nocnego adonisa chcieli zatrzymać. Ten jednak widząc co się święci, począł uciekać, a przesadziwszy ogrodzenie pobliskiego parku Belwederskiego (siedziby Naczelnika Państwa), starał się tam ukryć.

Oficerowie dali za uciekającym strzał z rewolweru, który zaalarmował policję. Funkcjonariusze policji poczęli ścigać Gomulacza, strzelając za nim ciągle.

W ogrodach pałacowych za uciekającym puściła się w pogoń straż wojskowa, dając również kilka strzałów. Wreszcie przestraszonego amanta ujęto w krzakach i odprowadzono z tryumfem do komisariatu policji, gdzie stwierdzono dopiero dla jak błażej przyczyny zaalarmowano strzałami całą dzielnicę i spokojny Belweder.

Na tropie morderców żyda na Zniesieniu.

ZAMORDOWANY OTRZYMAŁ DOLARY I MIAŁ JECHAĆ DO AMERYKI.

Lwów, 4. sierpnia.

(—) Znalezienie w dniu wczorajszym na Zniesieniu tajemniczych zwłok zamordowanego żyda, poruszyło całą machinę naszej policji, która wszczęła energiczne kroki, celem wyświeślenia tej zagadkowej sprawy. Śledztwo spoczywa w ręku kierownika Okręg. urzędu śledczego nadkom. dra Kruczka, i, jakkolwiek dziś policja nie ma jeszcze w swem ręku sprawców mordu, to jednak istnieją poważne poszlaki, zapowiadające pomyślny wynik śledztwa.

Wczoraj o godzinie 11 rano przeprowadzono na miejscu zbrodni wizja lokalna, w obecności radcy sądu p. Młynarskiego, nadkomisarza Kruczka, lekarza miejskiego i agentów Jasińskiego i Riedlera, stwierdziła, że śmierć denata spowodowała zgruchotanie mu podstawy czaszki kamieniem, który też obok zwłok znaleziono, i że mord był rabunkowym.

Co do identyczności zabitego stwierdzono, że

nazywa się on Blaustein, pochodzi z Rosji i mieszkał ostatnio u rodziny Fantów przy ulicy Pod Dębem 1. 7. Śledztwo ustaliło, że zeszłego tygodnia, był u zamordowanego pewien uchodźca rosyjski, który mu oświadczył, że u jakiegoś żyda, mieszkającego w dzielnicy żółkiewskiej, znajduje się list od jego rodziny z Rosji, który adresat może sobie odebrać tylko osobiście. W celu znalezienia posiadacza listu wyszedł Blaustein w ubiegły piątek do miasta. Ponieważ jednak nie znał dobrze dzielnicy nie odszukał wskazanego mu posiadacza listu i dlatego wybrał się powtórnie w poniedziałek, skąd już nie wrócił. Bliscy zamordowanego wiedzieli, że on otrzymał przed niedawnym czasem dolary z Ameryki, dokąd miał wkrótce wyjechać, dolarów jednak zamordowany w krytycznym dniu przy sobie nie miał.

Wkońcu należy wspomnieć, że nieocenione w śledztwie usługi oddaje wilk „Centaur”, prowadzony przez wywiad. Lorcha

Romans księżniczki z p. „Ignacem”

Ignac niezadowolony. — Rodzina Ignaca. — Ale tegi! — Jego słownik. — Anormalna księżniczka.

Warszawa, 3 sierpnia.

Smutny bohater błękitnego dramatu Ignacy Chmielecki, który porwał księżniczkę w Warszawie, został nazajutrz rano wypuszczony na wolność przez komisariat XI. okręgu.

Osobliwy Don-Juan, odzyskawszy wolność, natychmiast udał się do rodziny księżcei, gdzie wszczął okropną awanturę.

Zawiadomiona o najsłabiej policja szybko zlikwidowała dochodzenie praw narzeczeństwa Chmieleckiego, osadzając go z powrotem w areszcie.

Jak stwierdzono, rzekomy „kapitan” Chmielecki nie posiada ani jednej kropli krwi „błękitnej”. Pochodzi ze wsi Przydatki, gminy Witania w pow. łęczyckim, gdzie ojciec jego Błażej posiada 24 morgi gruntu i... jedenaścioro dzieci.

Jeden z wujów „Ignaca” jest dozorcą domu przy ul. Hożej 22 w Warszawie, drugi zaś wyrobnikiem.

Pomimo typowo „perwenjuszowskiego” zachowywania się Chmieleckiego, ekscentryczna księżniczka gustowała w nim.

— Oryginał — mówiła — ale za to tegi mężczyzna.

Istotnie, niefortunny narzeczony posiada atletyczne kształty.

Zaslepiona, nie widziała więc, jak p. „Ignac” jadł nożem i zagarniał bez ceremonii z półnisków najlepsze kaski. Nie rażą jej też typowo „powiślańskie” wyrażenia w ustach kochanka:

— Nie słuchaj nikogo, co ci o mnie „trajluja”!

Ostatnim ciekawym szczegółem wyszperanym przez detektywa, jest stwierdzenie, iż niefortunny wybraniec księżniczki cierpi na chorobę weneryczną.

Te szczegóły najlepiej charakteryzują niedosłzłego „małzonka” młodej arystokratki. Co się tyczy jej samej, to jest to osoba chora nerwowo, przyczyniająca swoim rodzicom z przyczyni swoich ekscentrycznych wybryków, bardzo dużo kłopotu. Przed dwoma laty przebywała ona na kuracji w jednym z sanatoriów w Poznaniu, musiano ją jednak zabrać do domu, gdyż i dla klinicznego otoczenia okazała się niemożliwa.

Rozgromienie organizacji bandyckich w Lubelskiem.

Plaga bandytyzmu w lubelszczyźnie. — Wieka obława. — Spotkanie na gorącym uczynku. — Bandytci zmuszają włościan do podpalenia własnych domów. — Walka policji z bandytami. — Zabicie 4 hersztów bandyckich.

Lublin, 2. sierpnia.

Bandytyzm nigdzie nie dał się tak we znaki ludności, jak w Lubelskiem. Ludność powiatów chełmskiego, janowskiego, hrubieszowskiego, zamojskiego i krasnostawskiego była tak sterroryzowana przez bandytów, że policja nie miała w stanie uczynić, albowiem ludność bandytów ukrywała, obawiając się z ich strony zemsty.

Takie nazwiska, jak Gontarz, Dudek, Popik, Pędrak i Gnaś były na ustach wszystkich, wszyscy jednak milczeli jak mur, gdy policja przypadkiem trafiła na ich ślad.

W ostatnich czasach w walce z bandytami zginęło 8 policjantów. Banda dawała się coraz bardziej we znaki. Nie było innej rady, jak zbiorowe wystąpienia przeciwko bandytom policji kilku powiatów jednocześnie. Zorganizowano wielką obławę. Pierścien trzech powiatów w czasie obławy zwał się coraz bardziej w stronę, gdzie według posiadanych informacji znajdowali się Gontarz, herszt jednej z najliczniejszych band, jego pomocnik Dudek i wywiadowca bandy Popik. Banda ta operowała w tym momencie we wsi Podwysoki, gm. Skierwieszów, pow. zamojskiego.

Napadli oni w tej wsi na kilka gospodarstw jednocześnie, a nie mogąc znaleźć tyle pieniędzy ile się spodziewali, Dudek pod groźbą śmierci z rewolwerem w ręku zmuszał gospodarzy do obłania naftą własnych gospodarstw i podpalenia ich własną ręką. Spłonęło 7 gospodarstw. Podczas pożaru herszt bandy przyczał się w rowie pod wsią i wolał ratunku, a gdy ludzie biegli na ratunek, bandyta strzelał z rowu do bieżących na pomoc i zranił 7 osób.

Gontarz, jak i Dudek natknęli się na policję, która stoczyła z nimi walkę. Gontarz i Dudek zo-

stali zabici.

W kilka dni później schwymano Popika. W związku z działalnością bandy aresztowano 14 gospodarzy, którzy mniej lub więcej pomagali i ukrywali bandytów. Głównym gospodarzem ukrywającym bandytów był Żbyć, właściciel 40 morgowego gospodarstwa we wsi Wólce Turczewskiej. U Żbyda znaleziono wiele naboń oraz karabiny, należące do Gontarza i Dudka. Z dokumentów znalezionych u bandytów policja dowiedziała się bardzo wiele ciekawych szczegółów o działalności bandy. Dochody ich były bardzo wielkie. Banda ta dokonała aż 42 napady bandyckie.

Drugą organizacją bandycką kierował Zabkin, pomocnikiem jego był Bezkłomny. Po ostatnich wystąpieniach policji banda ta przeniosła się na Woły i tam operuje.

Na czele trzeciej organizacji stał Stanisław Pędrak i Antoni Gnaś. Banda ta została również zlikwidowana zupełnie. We wsi Utałim, gm. Rybitwy znajdowali się na libacji Pędrak i Gnaś u jednego z gospodarzy o czym dowiedziała się policja. Otoczono wieś i usłowano bandytów schwytać żywcem. Bandytci jednak powitali policję ogniem. Wywiązała się walka, trwająca bez mała godzinę, w czasie której Pędrak herszt bandy został zabity. Gnaś zaś przez parkan wybiegł z zagrody i zbiegł. Następnego jednak dnia Gnaś wpadł znów w pułapkę zastawioną przez policję we wsi Święcichów, gm. Annopol, został osaczony i po godzinnej przeszło walce, w czasie której bandyta dał kilkaset strzałów, został zabity.

W ten sposób trzecia banda została zlikwidowana i jest nadzieja, że nareszcie Lubelskie zostało oczyszczone zupełnie z organizacji bandyckich.

Jak Ameryka chce dotrzeć do Marsa?

BUDOWA OLBRYMIEGO TELESKOPU ASTRONOMICZNEGO.

Lwów, 4. sierpnia.

Amerykanie uparli się, aby koniecznie zbadać tajemnicę planety Marsa, w tym celu dwaj astronomowie Mac Afee i profesor Sedd postanowili zbudować olbrzymi teleskop, który ułatwiłby obserwację terenów interesującej planety.

W Chili znajduje się miejscowość Chauvaral, w której znajduje się szyb kopalniany głębokości 360 metrów. Otóż obliczono, że w

roku 1924, gdy odległość planety Marsa od ziemi będzie najmniejsza, Mars znajdzie się właśnie u zenitu nad tą miejscowością, to znaczy przejdzie ponad studnią kopalni.

Powstał zatem plan wyzyskania tej kopalni, jako tuby olbrzymiego teleskopu, skierowanego w stronę Marsa. Idzie więc tylko o to, aby umieścić w tej największej tubie teleskopu gigantyczne zwierciadło wklęsłe przy równoczesnym zaopatrzeniu go w odpowied-

ni reflektor, który, odbijając i koncentrując w sobie światło Marsa, odtworzyłby zarazem wierny obraz powiększony planety.

W tym celu panowie Todd i Mac Afee postanowili utworzyć na dnie studni kopalnianej przy pomocy motoru odpowiedniego ruchomy zbiornik poziomo ustawiony, zawierający rtęć. Rtęć ma tę własność, że przestaje tworzyć płaszczyznę, gdy zbiornik, w którym jest nagromadzona, pozostaje w stałym obrocie. Wtedy bowiem powierzchnia jej się wydrąży i pod wpływem obrotu przyjmuje kształt powierzchni w formie paraboli, to znaczy właśnie formę, którą nadaje się szkłom teleskopowym. Z drugiej strony żywe srebro ma ogromną zdolność odbijania światła i obrazów, więc sądzą, że w ten sposób można zrealizować pomysł olbrzymiego teleskopu o tubie 360 metrów.

Soczewka teleskopu posiadać będzie średnicę 16 metrów, czyli przewyższy pod względem rozmiarów najsilniejszy dotychczasowy teleskop, zmontowany na Mont Wilson, który posiada tylko dwa i pół metra średnicy.

Jeśli ten plan się uda, obserwacje w ten sposób poczynione okażą szczegóły z powierzchni Marsa, dotychczas nieznanne.

PRZYGODA WŁOSKIEGO NASTĘPCY TRONU.

Madryt, 3. sierpnia.

Jak donoszą, okręt hiszpański zderzył się z okrętem włoskim, na którym znajdował się następca tronu włoskiego.

Okręt hiszpański zatonął, załoga jego uratowana. (AW).

Ekonomista.

Kursa giełdy lwowskiej. Waluta markowa.

Lwów, 3. sierpnia.

Akcje bankowe za sztukę łącznie z kuponami bieżącymi.

	Wart. nominal.	Wart. bieżąca	dywid.	dywid. w %
Bank aut. zwiazkowy I. do VI. em.	250	1433	700	—
Bank dyskontowy	250	—	1375	—
Bank handlowy	1000	200	3200	—
Bank hipoteczny gal.	250	42	775	—
Bank hipot. zamojski	250	28	425	—
Bank Małopolski	250	35	725	—
Bank powszech. kred.	100	21	325	—
Bank przemysłowy	250	42	550	—
Bank ziemski kred. gal.	250	56	625	—

Akcje Towar. Handlowy: 1 i 2 prz. 1000 i 2000.

Tow. akc. brow. lwow.	500	251	1375	—
Tow. akc. Chodorów	148	21	3525	3725—3700
Tow. akc. fabr. kart	140	70	1750	—
„Cmielów” fabr. porcel.	1000	200	2300	—
Tow. akc. „Galicya”	140	300	25000	—
Tow. akc. Gafeta	140	2800	1800	—
Tow. akc. Górka	140	1540	5000	—
„Oikos”, zakł. prz. drz.	1000	300	7125	—
Warsz. Ska akc. budowy	—	—	—	—
„Parowozów” Lill. em.	500	61	1225	—
„Patria” fabr. papieros.	1000	300	5500	—
Pezet	500	200	925	—
„Pocisk” Zakł. ementa.	350	00	825	—
Polski Glob	500	100	650	—
Polska nafta	500	100	1825	—
Polskie Tow. handlowe	140	70	620	—
Polsot	1000	260	1790	—
Tow. akc. Raczawa	140	100	3750	3850—3800
Zakłady elektr. „Siorsza”	200	21	1250	—
Gal. Zakł. gór. Siorsza	140	—	6000	—
„Tepege”	700	140	5000	—
Tow. akc. Ziemowit	140	42	4800	—
„Żegluga Polska”	140	23	350	—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżącego)

Banku Małopolskiego 4 i pół proc.	104.50	106.50	—
Banku hip. gal. 4 i pół proc.	105	107	—
Bank hip. gal. 4 proc.	100	102	—
Bank hip. zamojski 4 i pół proc.	99	101	—
Polski bank 4 i pół proc.	101.05	103.05	—
Polski bank 4 proc.	100	102	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół proc.	107	109	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 proc.	102	104	—
Bank kred. ziem. 4 i pół proc.	99	101	—

Oblię z 199 marek (z 100 kopiejki biał.)

Komun. Banku kraj. 4t 1911 r.	101	101	---
Komun. Banku kraj. 4t 1912 r.	96	93	---
Koleje lomb. Banku kraj. 4t 1911 r.	92	94	---
Pożyczka kraj. galic. z r. 1913, 4t 1911 r.	92	94	---
Pożyczka kraj. galic. z r. 1914, 4t 1911 r.	92	94	---
Pożyczka kraj. galic. z r. 1915, 4t 1911 r.	92	94	---
Poż. kraj. gal. z r. 1916 4t 1911 r. (szesn.)	92	94	---
Poż. kraj. z r. 1913 4t 1911 r. półroc.	91	96	---
Poż. kraj. z r. 1914 4t 1911 r. półroc.	93	100	---
Pożyczka Lwowa z r. 1895 4t 1911 r.	92	94	---
Pożyczka Lwowa z r. 1909 4t 1911 r.	92	94	---
Pożyczka Lwowa z r. 1911 4t 1911 r.	92	94	---

W waluty

Rubla rosyjska po 100 r.	350	170	---
po 500 r.	150	170	---
drobne	50	70	---
Franki po 1000 r.	20	30	---
po 250	15	25	---
kierowki (po 40 i 20)	1	3	---
Karbowanie po 1000	1	3	---
Grzywny po 500 i wyżej	4	8	---
1 frank francuski	500	520	---
1 frank szwajcarski	1150	1250	---
1 L. Sterling	27500	28500	---
1 dolar amerykański	6300	6400	---
Dolary amer. drobne (1-ki i 2-ki)	6200	6300	---
1 dolar kanadyjski	6200	6300	---
Marki niemieckie (po 1000)	8	9	---
(po 100)	7	8	---
(drobne)	6	7	---
Lei rumuńskie po 500	36.00	41.00	---
drobne	35.00	39.00	---
Liry włoskie	260	290	---
Czeskie korony	160	170	---
Korony austr. niem. stemplowane	10	15	---
Korony węgierskie	275	325	---
Franki belgijskie	480	500	---
Korony szwedzkie	---	---	---
Korony duńskie	---	---	---

VI. Dewizy.

Na Londyn	18000	29000	---
Paryż	500	520	---
Zurych	1150	1250	---
Praga	160	170	164.50
Budapeszt	2.75	3.25	---
Wiedeń	0.09	0.13	12.02
Berlin	7.50	8.50	8.05
Belgrad	65	75	---
Zagrzeb	---	---	---
Nowy Jork	6300	6400	---
Medjolan	260	290	---
Bukareszt	38	42	---
Bruksela	480	500	498
Kopenhaga	---	---	---
Finlandya	---	---	---
Holandya	2350	2450	---
Szwecya	---	---	---
Norwegja	---	---	---
Korony norweskie	---	---	---
Marki fińskie	---	---	---
Florency holenderskie	---	---	---

VI. KURS BANKOWY

Stopa eskontowa P. K. K. P. 7 pr.

WIADOMOŚCI GIELDOWE.

Lwów, 3. sierpnia.

Na targu akcji ruch bardzo słaby. Chodorowskie przy małym obrocie z 3650 awansowały stopniowo na 3700. Rakszawę płacono 3800. Akcje bankowe i papiery lokacyjne zupełnie bez obrotu. Kursa walut i dewiz zagranicznych znacznie wyższe. Dewiza na Pragę, która wczoraj notowała 153.50 rozpoczęła kursem 164 i doszła do 164.75, końcowy kurs 164 i pół, w Warszawie 160.75. Kor. czeskie 164 do 165. Brukselę płacono 498, w Warszawie 480 do 500. Wielki spadek kursu w dewizie na Berlin u nas 8.— do 8.05, w Warszawie 7.60. Dewiza na Wiedeń początkowo 0.12 następnie 0.11.75, pod koniec poprawiła się na 0.12.25, w Warszawie 0.12.80. Tendencja dla walut zwykła, usposobienie bez ochoty.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Lwów, 4. sierpnia.

Wczoraj cały ranek do 5-tej popoł. na dolary była formalna haussa, również na srebro i złoto. Zwyżka wynosiła 250—280 punktów, marki niem.

uległy wielkiej zniżce, która wynosiła 80—100 punktów. Od godz. 5 nastąpił zwrot, na dolary mała zniżka, a na marki zwyżka. Obrót silny. Na austr. stempl. i przekazy do Wiednia znaczna zniżka wynosząca 8—9 punktów.

Dolary amerykańskie 6400—6410; 1-ki i 2-ki 6300—6310; kanadyjskie 6200—6210; 1-ki i 2-ki 6100—6110; marki niem. 9.50—9.55; setki 9.20—9.30; drobne 8.80—9.20; leje 38—40; drobne 37—38; czeskie kor. 145—160; drobne 145—160; austr. tys. now. em. 600—650; austr. tys. star. em. 1600—1650; setki now. em. 60—65; setki star. em. 160—165; 50-kor. 35—45; 20-kor. 22—27; 10-kor. 12—13; 1-ki i 2-ki 0.40—0.50 f.; ruble 5-setki 1.50—1.70 setki 1.50—1.65; 25-ki 1.45—1.50; 10-ki 1.30—1.40; reszta drobnych 0.70—0.90; dumskie tys. 24—30; a 250 15—20; karbowanie 1—3; hrywny 4—8; franki franc. 490—510; funty sterl. 265000—270000; franki szwajc. 1000—1450.

Złoto: 20-kor. 23000—23200; 20-frank. 22000—22200; 20-mark. 25000—25500; funty sterl. 22500—23000; 10-rubl. 28500—29000; dolary 6200—6300;

Srebro: korony 485—500; 5-kor. 2500—2520; floreny 1280—1300; ruble 2020—2050; kopiejki 9.20—9.50; dolary ameryk. 5550—5650; półówki i ćwiartki 5400—5420; dolary kanad. 5350—5450; drobne 5250—5300; leje 485—490; austr. stempl. 14 i pół — 15; austr. przekazy 12 i trzy czwarte do 13 i jedna czwarta.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 4. sierpnia.

(m.) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej tendencja dla walut zagranicznych, z wyjątkiem marki niemieckiej i korony austriackiej była mocna i zwykła.

Na giełdzie urzędowej papiery procentowe bezczynne. Akcje słabo. Waluty zagraniczne mocno. Zwykło. Miljonówka spadła.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 3. sierpnia.

(PAT.) Początkowe kursa dewiz z 3 b. m. Berlin 0.64; Holandia 203.50; Nowy Jork 526.25; Londyn 23.39; Paryż 43.09; Medjolan 23.90; Praga 12.80; Budapeszt 0.17 i pół; Warszawa 0.08; Wiedeń 0.0 siedm ósmym; Austr. stempl. 0.01 i pół; Sofja 3.25.

Zurych, 3. sierpnia.

(PAT.) Końcowe kursa dewiz z 3 b. m. Berlin 0.61 i pół; Holandia 203.25; Nowy Jork 526.25; Londyn 23.41; Paryż 42.90; Medjolan 23.97; Madryt 81.50; Bruksela 40.60; Kopenhaga 113.00; Sztokholm 136.75; Chrystiania 89.75; Buenos Aires 191.00; Praga 12.90; Budapeszt 0.17 i pół; Zagrzeb 1.55; Warszawa 0.08; Wiedeń 0.0 siedm ósmym; Austr. stempl. 0.01 i jedna czwarta; Sofja 3.25.

KRONIKA SPORTOWA.

ZAWODY SŁOWIAŃSKIE.

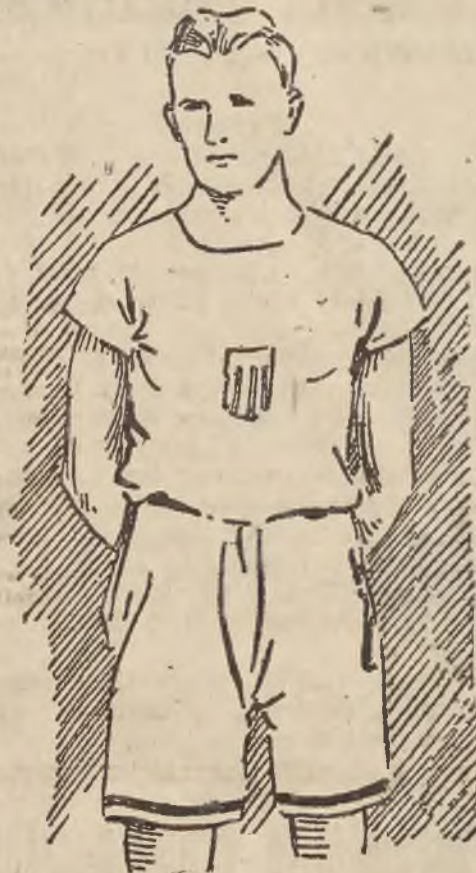
Dnia 2. sierpnia wyruszyli z Warszawy lekkoatleci polscy na zawody słowiańskie do Pragi. W skład całej ekspedycji wchodzi 24 osób, w tem 18 lekkoatletów z „Polonii“, A. Z. S. Warszawa, „Korony“ i „Pogoni“. Prócz nich jada: prezes Związku lekkoatl. p. Br. Kowalewski, sekr. honor. p. kpt. Szymański, gospodarz p. L. Wodzisławski, sędzia p. Tadeusz Kuchar, oraz imieniem prasy pp.: J. Grabowski („Kurier Polski“) i dr. St. Polakiewicz („Sport“).

Ministerstwo spraw zagr. i minist. kolei udzieliły ekspedycji wydatnego poparcia moralnego i finansowego. Dzielnym naszym lekkoatletom towarzyszą serdeczne życzenia całego polskiego świata sportowego. Redakcja „Gazety Porannej“ otrzyma osobne specjalne sprawozdanie od jednego z uczestników, które pomieszczy między 8. a 10. b. m.

KONKURSY HIPPICZNE W PRZEMYSŁU.

Dowództwo Okr. Korp. w Przemyśle urządzi w dniach 12. i 13. b. m. konkursy hip-

Sławosz Szydłowski (KS. Pogoni).



P. Szydłowski ma wielkie dane do zajęcia pierwszego miejsca na zawodach słowiańskich w Pradze w rzucie oszczepem. Stworzył on bowiem na jubileuszowych zawodach „Pogoni“ rekord polski, rzucając oszczepem 52 m. 76 cm., gdy Jugosłowianie dorzucają do 50 m., a Czeci przerzucają 51 m.

piczne na placu „Wilcze“. Dzień pierwszy obejmuje: 1) Konkurs lekki dla oficerów; 2) Jeu de barre dla podoficerów; 3) Championat skoku na wysokość; 4) Bieg myśliwski dla podoficerów. — Dzień drugi: 1) „Military“, jazda do przeszkody dla oficerów; 2) Konkurs dla podoficerów; 3) Konkurencja kar. masz.; 4) Konkurs cięższy dla oficerów; 5) Bieg myśliwski dla oficerów. Nazwisko pułk. Kicińskiego, dawniejszego dowódcy 8 p. ul., dzisiaj brygadiera jazdy, podpisanego za komitet konkursów, daje rękojmię, że konkurs przemyski będzie przedsięwzięciem, godnym polskiej konnicy.

REKORDY POLSKIE NA KOLE.

Donosiliśmy już o nowych rekordach polskich mistrza Szymczyka. Mamy w nim świetnego kandydata do pierwszego miejsca na nadchodzącej Olimpiadzie. W biegu na 1000 mtr. uzyskał on czas lepszy od rekordu światowego. Pozostaje nam jedynie życzyć mu utrzymania się dalszego w tegorocznej formie.

PILKA NOŻNA.

POSIEDZENIE ZARZĄDU L. Z. O. P. N.

odbędzie się dzisiaj o godzinie 19.30 w Poliklinice (ul. Lindego 5). Wydział Gier i Dyscypliny odbędzie posiedzenie tamże dnia 5. b. m. o godzinie 19.

W Stanisławowie:

„CZARNI II.“ (Lwów) — „HAKOAH“ 4:0.

„Czarni II.“ wygrali lekko ostatni match o mistrzostwo klasy B. Bramki strzelili: Drapała II. — 2 i Lachowicz — 2. „Czarni II.“ pięknie świadczą swoimi wynikami o pracy swojego trenera, znanego sportowca p. Papiusa. W okresie gier o mistrzostwo klasy B. strzelili bramek 104, stracili 9. Zastanawiającem jest, kiedy P. Z. P. N. myśli urządzić rozgrywki o mistrzostwo polskie w klasie B. — Czas by już był o tem pomyśleć.

WYJAŚNIENIA I PORADY

w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracji Lwów, Sokoła 4

OGŁOSZENIA**ODDZIAŁ DLA OGLASZAJĄCYCH**

otwarty cały dzień do godziny 7-mej wieczorem bez przerwy.

NAUKA I WYCHOWANIE

Do egzaminu w Akademii Handlowej! Przyspieszony 6-tygodniowy kurs buchalterji otwiera 10. sierpnia Ecole Reforme, Pańska 14. Wpisy codziennie. Ilość miejsc ograniczona. 5294

Do matury gimnazjalnej kursa jedno i dwuroczne. Ilość uczestników ograniczona. Fachowe siły i kierownictwo. Zgłoszenia codziennie. „Ecole Reforme“ ul. Pańska 14. 6452

POSADY I PRACE

Magister farmacyi z pięcioletnim, poszukuje posady we Lwowie lub zastępstwa. Zgłoszenia do Adm. „Gazety Porannej“ pod „Szczęście“. 6524

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Kamienica duża, 2-piętrowa z ogrodem i wolnym placem, stajnią na 5 koni i wozownią w okolicy placu Bema, wolne mieszkanie za 30 milionów do sprzedania. pod „Zaraz“ do Adm. 5289

Kresowy dystyngowany Ziemlanin nabyłby niezwłocznie okazując willę lub kamieniczkę we Lwowie z wolnym kawalerskim mieszkaniem w cenie do ośmiu milionów Mk. Bezpośrednie wyczerpujące zgłoszenie do Adm. pod „Wdowiec 40“. 5288

Gater szybkoobrotowy, szerokość ramy 27 cali, fabrykat węgierski, w bardzo dobrym stanie, natychmiast sprzeda „Rolindustria“ S. A. Lwów, Fredry 3, telefon 653. 6496

M. STEINHAUS, Lwów, ul. Krasińskich 18a, poleca ze składu wałce pojedyncze i podwójne, oraz kamienie młyńskie do wszelkiego rodzaju mielenia. 5013

Młyńskie kamienie, maszyny, turbiny, transmisje, pasy, motory ropne, lokomobile, gąry po cenach konkurencyjnych poleca „Pilot“, Lwów, Batorego 4. 3381

Cegła pierwszej jakości do nabycia loco wagon Winniki, po najniższych cenach. Zlecenia przyjmuje zarząd cegielni „Zupan“ w Winnikach. 5282

Fortepian koncertowy, patent zagraniczny, angielska mechanika, palisandrowy, znakomity ton, sprzedam. Pańska 21, Hanak. 5261

Do sprzedania kompletne urządzenie fabryki stolarskiej i parkietów. Blizsza wiadomość Biuro ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 7, pod „Komplet“. 5268

KAMIENIĘ budowlany

wagonowo do sprzedania. Zgłoszenia Lwów, Kleparowska 7a, Madfes. 5286

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Mieszkanie 4-pokojowe ewentualnie z meblami w Poznaniu, na zamianę takiego lub mniejszego we Lwowie. Zgłoszenia: Kułaczowska, Zofii 20 II. p. 5287

Rymanów-Zdrój. Pokoje z pensjonatem. Cena bardzo przystępna. Zgłoszenia M. Zmarzowa. Rymanów-Zdrój. 5178

Posiadam gmach fabryczny obok Lwowa przy torze kolejowym ew. i kapitał, poszukuję spółnika z kapitałem, któryby w nim założył przedsiębiorstwo przemysłowe. — Zgłoszenia Sessler, Rynek 14. 5257

Poszukuje mieszkania

z dwu pokoi i kuchni (komfort) ewent. umeblowany pokój z osobnym wejściem. Warunki wedle umowy. Pośrednictwo niewykluczone. Zgłoszenia pisemne pod „Efer“, do biura ogłosz. Sokołowskiego i Ska, Jagiellońska 7, lub osobiste w kolej. eksped. bagażów Sokołowskiego, Dworzec główny (Kiosk w hali wyjściowej) od 8—13 i 15—19.

ROZMITY

Jako towarzyska podróży wyjedzie osoba inteligentna wesatego usposobienia. Zgłoszenia do Adm. „Gazety Porannej“ pod „N. S. 7“. 5295

Dr. Maksymilian ROLLER
ord. w chorobach dzieci. Szczepienie od 2—4, ul. Kleparowska 4. 5230**!! Światowej sławy !!
!! Bez konkurencji !!****ŁOŻYSKA KULKOWE****S K F****Fabrykat szwedzki**

we wszystkich typach i rozmiarach

dostarczają
w każdej ilości**ZAKŁADY METALURGICZNE****W. JARRA**Spółka z ogr. odp. we Lwowie
Lwów, ul. Zielona 59. Nr. Tel. 871.Zamówienia zamiejscowe według
podanych rozmiarów uskutecznią
się odwrotnie za zaliczką. 5220**FORTUNA**Jest już Nr. 31. Centralna Redakcja
Kraków, Gł. Rynek 11. 6413**„Dewajtis“**

Naturalna woda stołowa pierwszorzędnej jakości (a la Gieshübler). Wysyła i dostarcza Zarząd źródła „Dewajtis“ w Pacykowie pod Stanisławowem. 5863

Tylko ręczny aparat

do gaszenia ognia

„PRIMUS“

zabezpiecza od wybuchu pożaru.

„Primus“ jest ostatnim wyrazem techniki. „Primus“ posiada zbiornik wykonany z gubej miedzianej blachy, jest bez szwu ciągniony z jednej sztuki. „Primus“ nie posiada żadnych uszczelnień gumowych dlatego daje gwarancję użycia aparatu każdej chwili bez uprzedniej rewizji. „Primus“ nie posiada żadnego skomplikowanego mechanizmu, dlatego sposób użycia tegoż bardzo prosty nie psuje się i daje gwarancję długotrwałego użycia. Aparaty „PRIMUS“ dostarcza TEPEGE, S. A. Oddział towarowy KRAKÓW, STRASZEWSKIEGO 27, ze składów swych Kraków, Katowice, Sosnowiec, Borysław, Krosno, Lwów. Jako JENERALNA REPREZENTACYA Firmy Inżyniera Magg & Co na Polskę i wolne miasto Gdańsk. 6374

5. sierpnia

będziemy zmuszeni wstrzymać dalszą dostawę, względnie wysyłkę gazet tym

P. P. Prenumeratorom

którzy do tego dnia nie wpłacą prenumeraty za sierpień wraz z ewentualną zaległością.

Ceny prenumeraty podane są w nagłówku.

Zwracamy uwagę na to, że wypłata kwot wpłaconych na czeki P. K. O. i przekazy następuje zazwyczaj dopiero po upływie całego tygodnia, wobec czego wskazanem jest — dla uniknięcia przerwy w dostawie gazety — jak najrychlejsze wpłacenie prenumeraty.

Wydawnictwo
„Gazety Porannej“.**Perskie DYWANY**

karnisze, chodniki, firanki, portjery, kapy, narzuty.

poleca najtaniej 6536

Kazimierz Skibiński LWÓW

Kopernika 4.

HACELE

Pierwszej Polskiej Fabryki Hacell

„PODKOWA“ W SOSNOWCU

nie ustępują najlepszym zagranicznym.

CENY KONKURENCYJNE. 6060

„TEPEHA“

Biuro techn. przem.-handl.

Spółka z ogr. odpow.

Lwów, Nowy Świat I. 8.

Dostarcza po cenach konkurencyjnych

Motory, Blachę żelazną i cynową,

Żelaza wszelkiego gatunku, Pasy

skórzane, parczane, Płótna Konopne,

Pakule i inne techn. materiały.

Przyjmuje zamówienia na

WĘGIEL

górnosłański i dąbrowski. 6323

CZAS
odnowić przedpłatę!

MOTOR ROPNY

nowy, 6 HP. cztero-faktowy, marki szwajcarskiej, okazję do nabycia w Firmie „GILSON”, Lwów, ul. Lindego 1. 2. 6533

SAMODZIELNEJ BUCHALTERKI

z zupełną znajomością języka niemieckiego

poszukuje

WIELKIE BIURO NAFTOWE

Zgłoszenia pisemne pod „BIURO NAFTOWE” skierowywać do Powszechnego Biura Ogłoszeń 5291

ALOJZY JACOBI

Lwów, Zimorowicza 14. 5291

Białe obuwie

czyści i odnawia nieszkodliwy i wypróbowany

„BIAŁOBYLSK”

Wszędzie do nabycia!

Główny skład wysyłkowy: 5201

„GALEN” Lwów, Piekarska 53

Spieszcie Panowie Sportowcy!

Rowerzyści i Footballiści do najtańszego magazynu sportowego

MALWINY IMMERGLÜCK

Lwów, ulica Jagiellońska 17.

który poleca po cenach konkurencyjnych piłki nożne, dżetki, dresy, nagoleniki, buciki footballowe, sztylpy, motorykle, rowery, płaszcze włoskie „Pirelli” po Mkp. 3750 za sztukę, węże gumowe i wszelkie inne przybory. — Zlecenia z prowincji odwrotnie. 6160

„PATENT”

„POMPY do studziń nowej konstrukcji „PATENT” działająca siłą jednego człowieka do 80 m. głębokości. „PATENT” szczątkująca służy w razie ognia jako sikawka. — „PATENT” pracuje pod gwarancją trzy lata. Liczne podziękowania i świadectwa.

Firma Inż. Fr. DOMINIK

Lwów, ul. 29. Listopada 37. 5260

Kupuję i zamieniam

żarówki spalone na nowe, jakoteż polecam najtaniej wszelkie materiały do instalacji elektryczn.

Herman Panzer Składnica mater

Lwów, Sienkiewicza 2

tel. 208

Licytacja koni i źrebiąt!

Ogłasza się niniejszem, że w myśl rozkazu D. O. K. Nr. VI L. 21781 rem. z 18. czerwca 1922 odbędzie się publiczna sprzedaż w drodze licytacji:

1) około 80 trzymiesięcznych źrebiąt i 3 wybrakowanych koni dnia 18. sierpnia 1922 o godzinie 9 rano w koszarach Tymczasowej stacji koni przy Kadrze Okręgowego Szpitala koni Nr. VI. we Lwowie przy ulicy Balonowej 1. 9.

2) 8 trzymiesięcznych źrebiąt dnia 22. sierpnia 1922 o godz. 14 (2 popoł.) w rynku w Żółtkwi.

Tylko zawodowi handlarze koni od brania udziału w licytacji są wykluczeni.

6528 Komenda Uzupełnień koni — Lwów.

Polski Bank Kraj. we Lwowie

ogłasza

Konkurs**na posadę Dyrektora-Komercjalisty**

dla S. A. „Powszechne Domy Składowe” we Lwowie.

WARUNKI: Studja prawnicze i handlowe oraz zdolności organizatorskie i znajomość języków.

Zgłoszenia pisemne z podaniem referencji, warunków i życiorysu wnieść należy do Protokołu Polskiego Banku Krajowego do dnia 31. sierpnia 1922. — Nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 5297

„GAFOTA”**Lwowska Fabryka obuwia S. A. we Lwowie**

Na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 28. lipca 1921, zatwierdzonej przez Ministerstwo przemysłu i handlu, oraz Ministerstwo skarbu reskryptem z dnia 28. czerwca 1922 ogłoszonym w „Monitorze Polskim” Nr. 158 z dnia 15. lipca 1922 przystępuje Rada Zawiadowcza do podwyższenia kapitału akcyjnego o Mkp. 14,000,000— czyli z Mk. 7,000,000— do Mkp. 21,000,000— drogą nowej emisji 100,000 sztuk na okaziciela opiewających akcji nominalnej wartości Mkp. 140— każda na następujących

warunkach subskrypcyjnych:

1) Dotychczasowym akcjonariuszom przyznaje się prawo pierwszeństwa do nabycia nowych akcji w stosunku dwu nowych na jedną starą akcję po kursie Mkp. 600—.

2) Przy korzystaniu z prawa poboru należy przedłożyć dawne akcje, celem uwidocznienia na nich wykonania prawa poboru.

3) Nieobjęte przez dotychczasowych akcjonariuszów akcje, oddane będą nowonabywcom po Mkp. 1.560—.

4) Repartycje tych akcji, na które dotychczasowi akcjonariusze z tytułu posiadania prawa pierwszeństwa się nie zapiszą, przeprowadzi Rada Zawiadowcza, według swobodnego uznania.

5) Pełną cenę kupna z doliczeniem 3 promille tytułem podatku giełdowego, a nadto tytułem kosztów konfekcji po 60 Mk. od każdej akcji objętej z prawa poboru, należy uiścić równocześnie ze zgłoszeniem.

6) Nowe akcje uczestniczą w zyskach Spółki począwszy od 1. stycznia 1922 na równi ze starymi akcjami.

7) Termin subskrypcji upływa z dniem 10. września 1922 z tem, że opóźnione zgłoszenia nie zostaną uwzględnione.

8) Na wypadek nieprzydzielenia akcji nowym subskrybentom, Spółka zwróci wpłaconą kwotę, wraz z odsetkami w wysokości 4%.

Zgłoszenia i wpłaty przyjmują: Polski Bank Przemysłowy, Polski Bank Krajowy i Powszechny Bank Kredytowy we Lwowie oraz wszystkie Oddziały tychże Banków. 5295

Czas odnowić prenumeratę**WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ S. A.**

ZALOŻONE W ROKU 1870

JAKOTEŻ ŁĄCZNIE Z TEM TOWARZYSTWO PRACUJĄCE

POLSKIE TOW. ASEKURACYJNE I REASEKURACYJNE „PATRIA” S. A.**I TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIĘ „VARSOVIA” SKA AKC.****ODDZIAŁY WE LWOWIE**

PRZENIOSŁY SVOJE BIURA Z ULICY ZYBLIKIEWICZA L. 15. DO NOWEGO LOKALU WE WŁASNYM GMACHU PRZY UL. SŁOWACKIEGO L. 18. (ROG UL. TRZECIEGO MAJA)

TELEFON Nr. 340.

5285